

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PIATEK, 1-Go MARCA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 59

Zmiany w ordynacji wyborczej

Wprowadzić ma nowa Konstytucja polska.—Przy wyborach do Sejmu i Senatu będziemy głosowali na osoby, a nie na listy partyjne. — Wprowadzenie okręgów wyborczych jedno i dwu-mandatowych

Wielka debata w Komisji Konstytucyjnej Sejmu

Warszawa, 28 lutego
(B) Dzisiaj rano w obecności marszałka sejmu, dr. Kazimierza Świtalskiego odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka prof. Makowskiego posiedzenie komisji konstytucyjnej sejmu. Na porządku dziennym obrad znajdują się zmiany w projekcie konstytucji, zaproponowane przez senat.

Dzisiejsze posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej jest rozpoczęciem przedostatniego aktu długotrwałego i wielkiego dzieła opracowywania nowej konstytucji. Ostatnim aktem będzie plenarna sesja sejmu, która nastąpi w następstwie wypracowania konstytucji na temat zmian, proponowanych przez senat w nowej ustawie o ustroju państwa.

Obszerne przemówienie wygłosił w dyskusji nad poprawkami senatu do ustawy konstytucyjnej b. marszałek sejmowy poseł Rataj, znajdując oczywiście zarówno dla samego projektu konstytucji jak i dla poprawek senatu, same tylko słowa krytyki zgodnie zresztą ze

stanowiskiem zajmowanym przez jego kolegów klubowych ze Stronnictwa Ludowego przez cały okres dyskusji konstytucyjnej.
Dalsza dyskusja została odroczone na 7 dni, t. j. do przyszłego czwartku.

Delikatna misja Simona w Berlinie

była przedmiotem konferencji angielskiego ministra spraw zagr. z min. Lavalem.—Całkowita wspólność zapatrywań francusko-angielskich

Paryż, 28 lutego.
(PAT) „Liberte” donosi z Londynu, że lord Eden, który towarzyszyć będzie min. Simonowi w podróży do Berlina, bezpośrednio stamtąd uda się do Warszawy a potem do Moskwy. Na podstawie raportu lorda Edena, gabinet angielski zdecydował, czy wskazana jest podróż do tych stolic min. Simona.

Wieczorem w ambasadzie brytyjskiej trwała przeszło 2 godziny i zakończona została o godz. 15.30.
Jak twierdzi agencja Havasa, nowa rozmowa pomiędzy obu meżami stanu nie jest przewidziana, pomimo iż spotkają się oni w czasie obiadu wydanego przez organizatorów odczytu, jaki minister Simon wygłosi o godz. 21-ej.

Według Havasa, min. Simon, który, jak wiadomo, przybył do Paryża w celu wygłoszenia odczytu, skorzystał ze sposobności, aby przeprowadzić przyjazną wymianę poglądów z min. Lavalem na temat całokształtu zagadnień, jakie nasuwa deklaracja francusko-brytyjska w dn. 3 lutego. W sprawach tych sir John Simon konferował ma w Berlinie z kierownikami polityki niemieckiej w końcu przyszłego tygodnia. Przy stąpieniu do rozważenia idei tworzących podstawy układu z dn. 3 lutego, a zwłaszcza wspólne zbadanie reakcji międzynarodowej, jaka układ ten wywołał, byłoby pożyteczne w chwili, gdy rząd angielski będzie próbował za pomocą bezpośredniej i wyjątkowej demarche w Berlinie doprowadzić do urzeczywistnienia projektów, opracowanych przez rząd francuski.

Paryż, 28 lutego.
(PAT) Wymiana poglądów pomiędzy sir John Simone i ministrem Lavalem rozpoczęła około godz. 13-ej w czasie

Poseł Polakiewicz złoży publiczne oświadczenie

w sprawie swego zatargu z prezydium klubu B.B.W.R.

Warszawa, 28 lutego.
(B) W kołach politycznych potwierdzają wiadomości o złożeniu mandatu poselskiego przez wicemarszałka dr. Polakiewicza na ręce prezesa Sławka. Dr. Polakiewicz, którego dziennikarze zapytali dziś o sprawę złożenia mandatu poselskiego, odmówił wszelkich odpowiedzi, dodając, że wyjaśnienie całej sprawy nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Część prasy warszawskiej dopatruje się w tej zapowiedzi dr. Polakiewicza potwierdzenia pogłosek, mówiących o tem, że ma on w najbliższym czasie złożyć publiczne oświadczenie, oświetlające jego zatarg z prezydium klubu B.B.W.R. oraz podać do wiadomości publicznej konsekwencje jakie postanowił wyciągnąć w związku z tą sprawą.

Niema układu wojskowego polsko-japońskiego

Oświadczenie japońskiego attache wojskowego przy Rządzie Polskim

Tokio, 28 lutego.
(PAT) „Japan Times” zamieszcza telegram agencji „Nippon Dempo” z Warszawy, zawierający oświadczenie płk. Jamawaki, attache wojskowego w Japonji w Warszawie.
Gen. Jamawaki zaprzecza wiadomościom o polsko-japońskim układzie wojskowym. „Gdyby rozmowy na ten

temat były prowadzone bądź w Tokio, bądź w Warszawie — byłbym o nich powiadomiony — oświadczył gen. Jamawaki. Żadnych wiadomości o tem nie posiadam. Pogłoski o takim układzie są nieprawdziwe. Żadne tajne rokowania ani też pertraktacje o charakterze wojskowym nie były prowadzone”.

Premier dr. Kozłowski wyjechał do Wisły

gdzie zamieszka w rezydencji p. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 28 lutego.
(PAT) P. premier prof. dr. L. Kozłowski wyjechał 28 b. m. do Wisły, gdzie przebywa od dłuższego czasu P. Prezydent Rzplitej.
P. premier Kozłowski, który stale

po kilka razy na miesiąc przyjmowany bywa przez P. Prezydenta Rzplitej na audjencjach, w czasie których informuje go o bieżących pracach rządu, zamieszka w Wiśle w rezydencji P. Prezydenta.

Kanclerz austriacki powrócił do Wiednia

Wiedeń, 28 lutego (PAT)

Kanclerz Schuschnigg i minister spraw zagranicznych Berger - Waldenegg powrócili ze swej podróży do Paryża i Londynu.
Obaj ministrowie oświadczyli, iż są zadowoleni z osiągniętych wyników.

Wicemarszałek Car podkreślił, że te z tych poprawek zawierają głębsze o charakterze merytorycznym, a mianowicie głównie w dziedzinie prawa wyborczego.

Na szczególną uwagę zasługuje poprawka senatu, KREŚLAJĄCA PRZEPIS O PROPORCIONALNOŚCI WYBORÓW.

Wiceminister Car uważa, że zniesienie proporcjonalności wyborów do sejmu i senatu jest słuszne, gdyż kasuje głosowanie wyborców na liczby, wprowadzając głosowanie na poszczególnych kandydatów. W ten sposób wyborca ma w swych rękach moc mianowania posłów, pod warunkiem, że dotychczas władza ta przysługiwała wyłącznie partjom politycznym, składającym listy kandydatów wedle własnego uznania i przedstawiając je wyborcom w gotowej formie.

Pozatem proporcjonalność przychylił się, zdaniem wicemarszałka Cara, do rozproszkowania parlamentu na liczne partie, co jest jedną z poważniejszych chorób parlamentaryzmu. Skasowanie proporcjonalności wyborów oznacza w praktyce wprowadzenie okręgów wyborczych 1-o lub 2-mandatowych, głównie na nazwiska kandydatów, bez pośrednio przedstawiających się wyborcom. W dotychczasowym systemie wyborczym, kiedy wyborca głosował na listę opatrzoną numerami, przeważnie nie znał nawet kandydata na posła i głosował na partję, przedstawiającą mu kandydata.

Ambasador Laroche przeniesiony do Brukseli.

Paryż, 28 lutego.
(PAT) — Agencja Havasa donosi z Brukseli, iż rząd belgijski udzielił agencji obecnemu ambasadorowi francuskiemu w Warszawie, p. Laroche, jako ambasadorowi w Brukseli.

TRANSPORTY WOJSKOWE z WŁOCH do AFRYKI

jeden za drugim, odpływają z portów włoskich. - Wczoraj wysłano na statku „Arabia“ pułk artylerji polowej. — Abisynja liczy na Ligę Narodów

1.200 greków chce walczyć w szeregach armji abisyńskiej

Rzym, 28 lutego. (Pat) — W związku z ostatnimi rozkazami, dotyczącymi dywizji florenckiej Gavanina, wydano we Florencji zarządzenia, mające na celu rychłe wyprowadzenie tej dywizji do Messyny, skąd ma ona być wysłana do Afryki Wschodniej. Do Florencji licznie napływają rezerwiści rocznika 1911.

Pierwsze, większe transporty wyruszą z Florencji i okolicznych garnizonów w poniedziałek. Przed wyjazdem w poszczególnych garnizonach odbędzie się inspekcja.

W niedzielę, władze wojskowe Florencji wydadzą w Palazzo Vecchia przykazanie na część oficerów dywizji florenckiej.

Rzym, 28 lutego.

(Pat) — Dziś rano przybył z Neapolu do Messyny okręt „Arabia“, który ma na swym pokładzie pewną ilość materiałów wojennych oraz kilka oddziałów samochodów ciężarowych. Po przybyciu do portu, rozpoczęto natychmiast ładowanie na pokład „Arabii“ dział polowych 24 pułku, następnie zaś załadowano ar-

Wisła pod Gdańskiem wylała

przerywając wały ochronne

Gdańsk, 28 lutego.

(Pat) — Wskutek silnego wiatru zachodniego, Wisła koło ujścia, wezbrała tak silnie, że pierwsze wały ochronne zostały zalane. Komunikacja promowa między Kaesemark i Rothebude, została wstrzymana i odbywa się obecnie na linii Bohnsack i Schiewenhorst. Stan wody na Wiśle na obszarze Gdańska wynosi 2.20 m. ponad stan normalny.

Poszukiwania zaginionego narciarza

nadal są bez rezultatu

Kraków, 28 lutego.

(PAT) 11-ty dzień trwające poszukiwania zaginionego na Babiej Górze w czasie zamieci śnieżnej narciarza Kazimierza Frysia pozostały bez rezultatu.

Bezrobotny ukradł lokomotywę

i chciał nią jechać do Paryża w poszukiwaniu pracy

Lille, 28 lutego.

(PAT) Z dworca kolejowego w Aulnoye skradziono lokomotywę, na której bezrobotny Armand Longe chciał udać się do Paryża w poszukiwaniu pracy.

Na szczęście jeden z urzędników

Tragedja kastowości hinduskiej

Samobójstwo pary studenckiej, przedzielonej przesadami kastowymi

Bombaj, 28 lutego.

(Pat) — Student Chamanlal Dharan i studentka Perin Bharucha, studjujący na uniwersytecie w Nagpur, popełnili samobójstwo, rzucając się do jeziora. — Ciała ich odnaleziono dopiero po 48 godzinach. Powodem samobójstwa zakocha-

tylerzystów. Wczorajem „Arabia“ odplynęła do Afryki Wschodniej.

Londyn, 28 lutego.

(Pat) — Donoszą z Asmary (stolica

Włosi walczą z wpływami niemieckimi

w Bolzano. — Rozwiązanie katolickich stow. rzemieślniczych

Berlin, 28 lutego.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Bolzano, że prefekt tamtejszy zarządził rozwiązanie katolickich stowarzyszeń rzemieślniczych w Bolzano, Meranie, Bruneck i innych miejscowościach. W uzasadnieniu tego zarządzenia jest powiedziane, że główna się działa związków rzemieślniczych znajduje się w Kolonii na terytorium Rze-

Erytrei) o przybyciu dwóch pierwszych batalionów milicji faszystowskiej na okręcie „Gange“. Do portu w Musua przybył również okręt „Caffaro“, wiozący kilkadziesiąt wyspecjalizowanych robotni-

ków włoskich. Okręty „Vulcania“ i „Monte-Negro“, wiozące część dywizji mesyńskiej minęły Port Said.

Genewa, 28 lutego.

(Pat) — Agencja Havasa podaje, że Agencja d'affaires w Rzymie, Jezusa Afeworka przywiązaniu cesarza Harle Selassie do instytucji Ligi Narodów tłumaczone jest w kołach genewskich, jako wskazówka, iż rząd abisyński nie odstąpi od swego postanowienia wykorzystania w sporze z Włochami wszelkich uprawnień, przysługujących mu z racji członkostwa w Lidze Narodów.

Berlin, 28 lutego.

(Pat) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Aten, że około 1200 greków pochodzących z grupy 12 wysp, przybyłych do Włoch na zasadzie traktatu z Sevres, zwróciło się do cesarza abisyńskiego z prośbą o przyjęcie ich w szeregi ochotników do armji abisyńskiej.

Straszny wypadek w kamieniołomach

Blok skalny spadł na robotników. — Jeden zabity, dwóch rannych

Nowy Sącz, 28 lutego.

(PAT) Wczoraj wydarzył się w kamieniołomach w Falkowej pow. Nowy Sącz wypadek oberwania się skały, który spowodował śmierć jednego robotnika, a ciężkie poranienie dwóch. Nad usunięciem ogromnego bloku skalnego pracowało kilkunastu robotników. W chwili gdy blok był podkopany z boku

dwóch robotników pracowało nad usunięciem ziemi odspodu. Skała runęła, przygniatając śmiertelnie Andrzeja Kowacza, a ciężko raniąc brata jego Franciszka oraz Jana Michalika.

Obu rannych przewieziono do szpitala w N. Sączu. Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowa.

Przeciwko kodeksowi pracy Roosevelta

wypowiedział się sąd stanowy w Louisville

Nowy Jork, 28 lutego.

(PAT) Sąd stanowy w Louisville (stan Kentucky) orzekł dziś, iż ustawodawstwo N. R. A. w dziedzinie przemysłowej jest niezgodne z konstytucją i postanowił, że właściciele kopalni w zachodnim Kentucky mogą nie

stosować się do kodeksu, wprowadzonego przez prezydenta Roosevelta.

Jest to już drugi wyrok sądu stanowego przeciw polityce gospodarczej Roosevelta. Poprzednio wyrok taki wydał sąd stanowy w Wilmington (w stanie Delaware).

Batalion gwardji w Austrii

będzie pełnił służbę przy prezydencie i najwyższych władzach rządowych

Wiedeń, 28 lutego.

(PAT) Od 1 marca r. b. utworzony

będzie w Wiedniu batalion gwardji, który pełnić będzie służbę bezpieczeństwa i honorową przy prezydencie związkowym i najwyższych władzach rządowych w kraju. Członkowie gwardji otrzymają specjalne mundury galowe.

Kandydaci do gwardji posiadać muszą co najmniej 174 cm. wzrostu.

Eksplodzja motoru w autobusie

Trzy osoby żywcem spłonęły

Paryż, 28 lutego.

W Nicei wydarzył się wczoraj w późnych godzinach wieczornych tragiczny wypadek, w którym zginęło troje ludzi. Wypadek spowodowany został eksplozją motoru w autobusie, utrzymującym komunikację na linii Juan-les Pins i Nicea.

W jednej chwili płomień ogarnęły autobus, w którym znajdowało się kilku podróżnych, wracających z Juan-les Pins. Szofer autobusu został siłą eksplozji odrzucony w bok, nie doznając przytem żadnego szwanku.

W niektórych okolicach wylew był

Pomocnik jego usiłował ratować się, wśród których znajdowała się jego żona z 6-cioletnim dzieckiem.

Część podróżnych uratowano. W chwili, gdy pomocnik szoferki usiłował wydstać bagaż swej żony, która pomagała, nastąpił drugi wybuch. Przesycone benzyną ubranie pomocnika zapaliło się.

Żonę, chcącą mu przyjść z pomocą, ogarnęły również płomienie, od których zapaliło się także ubranie na dziecku. Troje nieszczęśliwych ludzi spłonęło żywcem.

1400 domów pod wodą

Wszystkie rzeki w Jugosławji wystąpiły z brzegów

Białogród, 28 lutego (PAT)

Wskutek gwałtownego topnienia śniegów prawie wszystkie rzeki w Jugosławji wystąpiły z brzegów, zalewając znaczne obszary.

W niektórych okolicach wylew był

tak nagły, że musiano wezwać wojsko do ratowania ludności.

W dolinie Rasina 1400 domów stoi pod wodą, a ludność schroniła się w pobliskie góry.

Dotychczas stwierdzono dwa wypadki utonięcia.

Banda młodocianych przestępców w Niemczech

skazana na kary wieloletniego więzienia

Królewiec, 28 lutego.

(PAT) W Królewcu zakończony został proces przeciwko bandzie młodocianych przestępców, która prócz napałów bandyckich z bronią w reku i kilkadziesiąt mniejszych kradzieży, dokonała 4-ch podpaleni w okolicach Królew-

ca. Dwóch głównych oskarżonych zostało skazanych na 15 lat ciężkiego więzienia każdy, jeden na 8 i jeden na 6 lat reszta — w tem kilka kobiet i dziewcząt za paserstwo — na mniejsze kary.

Zagłębie Saary zostało przyłączone do Rzeszy

Przejęcie władzy przez urzędników rządu hitlerowskiego.—Odezwa komisarza Rzeszy przeciwko porachunkom partyjnym i donosicielstwom

Hitler ogłosił ogólną amnestję dla przestępców

Berlin, 28 lutego. (Pat) — Dziś wieczorem ministrowie Rick, Goebbels, Darre i Seldte odjechał specjalnym pociągiem do Zagłębia Saary.

W południe przybyli różni pociągami liczni urzędnicy państwowi, celem przejęcia poszczególnych resortów. — Przybyła też m. in. orkiestra oddziału gwardji osobistej S. S. imienia kanclerza Hitlera.

W ciągu dnia dzisiejszego krąży już po ulicach miasta liczni członkowie S. S. W całym Zagłębiu czynione są gotowości do jutrzejszego przejęcia władzy. Wszędzie ustawiane są strażniki dla transmitowania mów ministrów Rzeszy. Przed ratuszem w Saarbrücken wykańczane są pospiesznie olbrzymie trybuny, przed którymi defilować będą organizacje Niemieckiego Frontu oraz oddziały partyjne.

W południe odbyło się przyjęcie przez nowego prezydenta reencji dr. Hassena władzy policyjnej z rąk dotychczasowego prezydenta Knoxa. Prezydentem policyjnym mianowany został członek S. S. Schmelcher, komendantem policyjnym mjr. Herf, komendantem żandarmerji — mjr. Diermann. Prezydent Knox opuszcza dziś jeszcze Zagłębie Saary. Ze strony niemieckiej, przywiązywano dużą wagę do tego, aby akt przejęcia Zagłębia Saary odbył się bez udziału członków komisji rządzącej.

To też akt ten nastąpi w ten sposób że formalności zdania władzy dokona w imieniu Ligi Narodów przewodniczący komitetu trzech, baron Aloisi.

Z okazji przyłączenia Zagłębia Saary do Rzeszy, kanclerz Hitler ogłosił amnestję ogólną dla przestępców, którzy w chwili popelnienia czynu karygodnego, przebywali stale w granicach obszaru saarskiego.

Amnestją objęci zostali skazani na kary więzienia zwykłego do 1 roku, natomiast wyłączeni skazani na kary ciężkiego więzienia oraz recydywiści.

Manifestacje studentów-hitlerowców w Austrii

z okazji przyłączenia Zagłębia Saary do Niemiec

Wiedeń, 28 lutego. (Pat) — Na fakultecie medycznym tutejszego uniwersytetu studenci narodowo-socjalistyczni rozpoczęli dziś manifestację z okazji przyłączenia Zagłębia Saary do Rzeszy. Policja interwenjowała, aresztując paruset studentów.

Próba manifestacji na fakultecie filozoficznym nie powiodła się.

ORIGINALNY PHILIPS
TYLKO 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE
PHILIPS JUNIOR

Ława radców socjalistycznych i komunistycznych świeciła pustkami. Gazety saarskie ogłosiły dwie odezwy komisarza Rzeszy, Buerckela. — W pierwszej z tych odezwy komisarz Rzeszy zabrania wszelkich prób dokonywania porachunków z przeciwnikami politycznymi. W drugiej odezwy, komisarz Buerckel występuje przeciwko donosicielstwu.

London, 28 lutego. (Pat) — B. prezes komisji rządzącej Zagłębia Saary został odznaczony komandorją orderu świętego Michała i św. Jerzego.

Generał Ziwkowicz ogłosi dyktaturę w Jugosławii,

jeżeli opozycja zdobędzie większą ilość mandatów do parlamentu. — Odezwa wyborcza rządu. — Zajście na nabożeństwie żałobnym

Białogród, 28 lutego. (Pat) — W związku z nieprzejednanym stanowiskiem, jakie zajęła opozycja pod wodzą Maczka i Dawidowicza wobec rządu Jewticia oraz w związku z przewidywanym zdobyciem przez opo-

zycję w przyszłym parlamencie ilości mandatów, w kołach prawicowo-wojskowych jak słyhać, powstał rzekomo zamiar ogłoszenia w tym wypadku dyktatury gen. Ziwkowicza i odroczenia prac przyszłego parlamentu na 1 rok.

Minister wojny gen. Ziwkowicz nie podpisał ogłoszonej onegdaj przez rząd Jewticia odezwy przedwyborczej do narodu jugosłowiańskiego.

Białogród, 28 lutego. (Pat) — Dziś zrana w miasteczku Stetin pod Zagrzebiami, odbywało się nabożeństwo żałobne za duszę Starczewicza, jednego z przywódców dawnej partii chorwackiej. Na nabożeństwie obecnych było około 120 osób, w tej liczbie 80 studentów i robotników.

Po nabożeństwie, grupa studentów i robotników usiłowała udać się pochodem do Zagrzebia dla zorganizowania tam większej demonstracji. Policja rozproszyła tę grupę, która jednak usiłowała ponownie zebrać się. Usiłowania te udaremniło bez zajść.

Białogród, 28 lutego. Rząd jugosłowiański ogłosił dziś odezwy wyborczą do narodu. Odezwa ta, wydana w związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu jugosłowiańskiego, wskazuje drogi, jakimi ma kroczyc w przyszłości Jugosławia. Rząd premiera Jevticia podkreśla, iż dzieło narodowego zjednoczenia, którego dokonał s. p. król Aleksander, jest największą zdobyczą narodową i świętością narodu i własnie pod hasłem jej utrzymania i kultu wania, winny się odbyć wybory do Skupszyny. Obecna konstytucja umożliwia zachowanie tego dzieła i zapewnienia w przyszłości silny rozwój życia narodowego. — Rząd zaznacza, iż chce skoncentrować wszystkie produkcyjne siły narodu pod hasłem naprawy gospodarczej kraju i sanacji politycznej.

Wśród ekonomicznych posunięć rządu na uwagę zasługują zwłaszcza obniżenie podatków, zmniejszenia taryf kolejowych i t. d. Prócz tego, rząd postanowił zaciągnąć pożyczkę w wysokości 1 miljarda dinarów na wielkie roboty inwestycyjne publiczne.

Rząd premiera Jevticia chce poprzeć kooperatywy chłopskie, jako najlepszą formę organizacji gospodarczej. Chwila, w której rząd rozpisal nowe wybory do parlamentu jest historyczną dla Jugosławii. W zakończeniu swej odezwy, rząd wyraża nadzieję, iż zdoła skupić wokolo siebie wszystkie twórcze siły państwa.

Madryt, 28 lutego. (PAT) Pod Sewillą nastąpiło zdarzenie 2 lokomotyw, będących w pełnym biegu. 8 robotników odniosło ciężkie rany.

Lawina zasypała grupę alpinistów

Dotychczas stwierdzono śmierć 4 osób

Lyon, 28 lutego. (Pat) — Lawina w pobliżu Turry (dep. Haute Savoie), zasypała grupę alpinistów, przyczem 4 osoby poniosły śmierć ponadto zaginęło jeszcze 6 żołnierzy, o których brak wiadomości.

Porozumienie polsko-gdańskie

Gdańsk, 28 lutego. (PAT) Toczące się od dłuższego czasu między rządem Polski i senatem W. M. Gdańska rokowania o przepisach ułatwiających obrót produktami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa, w ruchu podróży i ruchu granicznym zostały zakończone 27 lutego przez podpisanie odnośnego porozumienia polsko-gdańskiego.

Francja—Ameryka-Południowa w 53 godziny

Paryż, 28 lutego. (Pat) — Hydroplan pocztowy „Sanlos Dumont”, utrzymujący komunikację pomiędzy Ameryką Południową a Francją, przebył całą trasę z Natalu do Paryża w ciągu 53 godzin. Lot nad Atlantykiem trwał 21 godzin pomimo złych warunków atmosferycznych. Jest to rekordowy lot komunikacji lotniczej.

Łodzianin aresztowany w Paryżu za handel narkotykami

Paryż, 28 lutego. (PAT) Aresztowany tu został poszukiwany przez policję międzynarodową handlarz narkotyków Albert Rosenbaum rodem z Łodzi. Do Paryża przybył on z Szanghaju.

Oran, 28 lutego. (PAT) Otwarto nową linię komunikacyjną powietrzną, która będzie łączyła poprzez Saharę, Oran z Kotonou. Samoloty będą startowały 2 razy na miesiąc.

Kaganowicz--sowieckim ministrem komunikacji

Dotychczasowy minister, Andrejew, zajął stanowisko Kaganowicza w partji komunistycznej

Moskwa, 28 lutego. (Pat) — Gass donosi: Ogłoszono uchwałę komitetu centralnego partji komunistycznej Z. S. R. R. z dnia 28 lutego, której mocą komisarz ludowy do spraw komunikacji, Andrejew, został zwolniony z tego stanowiska i mianowany zastępcą sekretarza generalnego partji komunistycznej Dotychczasowy zastępcą sekretarza partji, przewodniczący komisji kontroli partji i sekretarz komitetu partyjnego moskiewskiego Kaganowicz, zostaje zwolniony z swych obowiązków i mianowany komisarzem ludowym do spraw komunikacji. Na stanowisko prezesa komisji kontroli, zostaje powołany dotychczasowy drugi pomocnik sekretarza generalnego partji Jezow.

Skazanie adwokata Łypacewicza

na 3 lata więzienia za oszukańcze machinacje wekslowe

Warszawa, 28 lutego. Dziś, sąd okręgowy pod przewodnictwem wice-prezesa Posemkiwicza ogłosił wyrok w sprawie oszukańczych machinacji z czekami i weksłami. Skazano: Stan. Łypacewicza na 3 lata więzienia; Bron. Michałowski na 3 i pół roku więzienia; Łuszczynskiego na 3 i pół roku; Fitasa na 3 i pół roku;

Ludmiłę Włodarkiewiczową na 1 rok więzienia.

W stosunku do wszystkich skazanych z wyjątkiem Włodarkiewiczowej, zastosowano pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

Oskarżonych: Firstenberg i Goraja uniewinniono.

470 robotników polskich z Francji

jedzie do Polski. — Stracili pracę w zakładach Langlee

Paryż, 28 lutego. (PAT) Dziś z dworca Montargis pod Paryżem odjechał do Polski specjalny pociąg wiozący 470 robotników z rodzinami z gmin Chalette et Coraulleroy. Większość tych robotników utraciła

pracę w zakładach Langlee.

Jak donosi agencja Havasa, pomoc okazywana tym robotnikom podczas bezrobocia przez wspomniane gminy była dla tych gmin wielkim ciężarem.

Demonstracje przeciwko płk. Lindberghowi

i prok. Wilenetzowi urządzili amerykańscy Niemcy, sprzyjający Hauptmannowi

Nowy Jork, 28 lutego. (PAT) Na zebraniu, zorganizowanym w dzielnicy niemieckiej Yorkville przez komitet obrony Hauptmanna przemawiali — żona Hauptmanna i adwokat

Reiley. W zebraniu wzięło udział około 5000 osób. Każdy raz, gdy wymawiano nazwiska prokuratora Wilenetz i płk. Lindbergha, zebrani odpowiadali gwizdem.

Marinetti mówi, nikt go nie rozumie...

Twórca futuryzmu, mimo iż jest królewskim akademikiem, wciąż buja w obłokach anarchistycznego niezrozumiaństwa

...w aspekcie surrealistycznego contemporalizmu”

Wiedeń, w lutym.

Wielki teoretyk i twórca futuryzmu Filippo Marinetti zdecydował się na odbycie podróży po Europie, by propagować głoszone przez siebie hasła i przyczynić się — jak twierdził — do odrodzenia prawdziwej sztuki, do stworzenia sztuki przyszłości.

Pierwszym etapem jego podróży był Wiedeń. W Nowej Galerii urządzonego wystawę sztuki futurystycznej, której liczne eksponaty Marinetti wiezie z sobą i tam też odbyć się miał jego odczyt o „aero-poezji”, „aero-malarstwie” i „aero-muzyce”.

Tłumy ludzi ściągnęły do Nowej Galerii. Długo stali wszyscy przed każdym obrazem. Przypatrywali mu się z bliska i z daleka. Nikt nic nie rozumiał. Przysnął się — ja też nic nie rozumiałem. I mam wrażenie, że na tem polega futurizm. W r. 1909 Marinetti w jednym ze swych manifestów mówił że oceni go dopiero przyszłe pokolenie

Ogółem wystawiono 60 obrazów futurystycznych. Z katalogiem w ręku można stwierdzić, jaką nazwę nosi każdy obraz. Bez katalogu jednak nikt nie znajdzie odpowiedniej nazwy dla obrazu.

Wiedziałem grupę ludzi, znanych me cenasów sztuki w Wiedniu, którzy bawili się właśnie w ten sposób. Zgadali na podstawie obrazu, nie spoglądając na numer, co on przedstawia:

— Spiralny lot nad morzem — mówił jeden.

— Nie, Dynamizm świata — twierdził drugi.

— Kosmos — zgadywał trzeci.

Okazało się, że nikt z nich nie zgadł. Był to obraz znanego futurysty włoskiego Prampolini, który nazywał się „Zmrok”. Ale z takim samym powodzeniem można było go nazwać „nadziwnym intelektem”, „czwartym wymiarem” i „stratosferą” (takie obrazy też są wystawione).

Lecz oto Marinetti wchodzi na estradę. Wypielegnowany, doskonale ubrany światowiec. Gdzieś podział się dawny Marinetti, rewolucjonista, anarchistą w sztuce? Zresztą wówczas Marinetti'ego wyklinali. Dziś jest on członkiem królewskiej akademii i sekretarzem generalnym włoskiego związku pisarzy. A futurizm jest oficjalnym, uznanym w Italii, kierunkiem artystycznym.

Marinetti mówi z przekonaniem. On nie ma żadnych wątpliwości. Dla niego wszystko jest wyjaśnione. Zongluje on

mało rozumiałem słowami. Ciągłe powtarza się „surrealizm”, „si-multaneizm”, „dynamika”, „nasseizm”, „obstrakcyzm”, „contemporalizm”.

— Sztukę, zwłaszcza malarstwo — mówi Marinetti — trzeba syntetyzować. Weźmy dla przykładu działacza państwowego. Artysta starej szkoły malują mu jedną twarz. A w rzeczywistości działacz polityczny, państwowy posiada nie jedną, lecz pięć, dziesięć oblicz. I dlatego malarz-futurysta i syntetysta, będzie malował tego działacza nie z jednym, a z dziesięcioma obliczami.

Jak to jest możliwe? Jak to zrozumieć? Twórca futuryzmu wyjaśnia (do słownictwa):

— Zrozumieć ten syntetyczny simulakrum można tylko w aspekcie surrealistycznego contemporalizmu.

Czytelnik zrozumiał? Autor tej korespondencji — nie.

Marinetti rzucał gromy i błyskawice na przedstawicieli starej „wymierającej” sztuki, na nędznych naśladowców Rafaela, da Vinci, Velasqueza. Rzucał gromy na twórców poematów, oper

i symfonij a la Bethoven, Mozart, Czajkowski.

— To wszystko jest niedzwnym przeżytkiem. Są to ichtjozaury sztuki. Życie idzie gigantycznymi krokami naprzód, a ludzie nie zadają sobie nawet trudu zrozumieć tryumfalny pochód życia. Masy dążą w górę, ku gwiazdom, a reprezentanci sztuki ściągają je napowrót na ziemię. Współczesna sztuka powinna być aero-sztuką. Aero-poezją, aero-malarstwem, aero-muzyką — oto co wysunął naprzód syntetyczny contemporalizm.

Marinetti mówi o pomnikach, które stawia się w różnych miastach. Te pomniki wywołują u niego wściekłość.

— Należałoby je przy pomocy dynamitu wysadzić w powietrze.

Nie wiem, czy są już gdzieś futurystyczne pomniki. Ale sądzę, że kiedyś taki pomnik powstanie. Z dziesięciu twarzi, dziesięciu rękoma... Syntetyczny pomnik ku czci twórcy syntetycznego futuryzmu w aspekcie surrealistycznego, kosmicznego contemporalizmu.

N. T.

Sensacyjna operacja serca

Śmiertelnie chory na anginę pectoris całkowicie wyzdrowiał

Słynny lekarz z Cleveland dr. Claude Beck dokonał w tych dniach niezwykłej operacji, która wywołała poruszenie na całym świecie. Zoperował mianowicie serce chorego na dusznicę bolesną (angina pectoris).

Dr. Claude Beck od wielu lat już przeprowadzał podobne doświadczenia ze zwierzętami. Ale z ludźmi eksperymentów dotąd nie dokonywano. I stał się cud — pacjent wyzdrowiał.

Dr. Beck połączył część tkanki piersiowej z sercem, umożliwiając dopływ świeżej krwi. Szesciu profesorów, którzy byli zaproszeni w charakterze obserwatorów na tę operację, zgodnie twierdzą, że czegoś podobnego jeszcze nie widzieli. Operacja dokonana była przed sześciu dniami. Pacjent jest już rekonwalescentem. Serce jego pracuje normalnie, jak u każdego zdrowego człowieka.

Więść o tej operacji rozeszła się po świecie lotem błyskawicy, wywołując wszędzie żywe poruszenie. Pierwszy wypadek bowiem uleczenia duszniczej

bolesnej drogą operacyjną otwiera nie zwykle możliwości na przyszłość.

Prof. dr. Gray, dziekan wydziału lekarskiego na uniwersytecie w Oxfordzie, oświadczył w związku z tem:

— Dziesięć dziesiątych tkanek serca ludzkiego są już rozpoznane. Dawno już medycyna odrzuciła stary przesąd, iż serce nie wolno dotknąć. Kilkakrotnie osobiście wbiłem w serce człowieka długą igłę, by zastrzyknąć roztwór adrenaliny. Masaż serca jest prostą operacją. Lekarze wprowadzają rękę pod żebro, ujmują serce w dłoń i lekko kilka razy ścisną, by wzmocnić obieg krwi. Rzadkie były wypadki, że serce przestało działać po takim masażu. Serce może być opanowane przez różne choroby, wymagające różnych metod leczenia. Operacja, która dokonał dr. Beck potwierdza tylko nasze teorie. Serce należy leczyć. Jeśli nie można w inny sposób — to drogą operacyjną. Doświadczenie dr. Becka powinno spowodować na całym świecie stosowanie operacji przy duszniczej bolesnej. (k)

Historje niezwykle

ZNOWU PROMIENIE ŚMIERCI?

W okolonym zagrodą z drutu kolczastego domu mieszka w Walji południowej wynalazca angielski, Harry Grindell Mathewa. Grindell-Mathewa wzbudził już raz sensację swoją demonstracją aparatu, mającego wysyłać promienie śmierci. Próba ta skończyła się wówczas głośnym fiaskiem i kompromitacją. Obecnie zkomunikował wynalazca za pośrednictwem londyńskiego „Sunday Express”, iż skonstruował aparat, który wysyła promienie zabijające na odległość 18 metrów żywe stworzenia — co więcej — zatrzymujące znajdujący się w ruchu automobil.

Grindell - Mathewa jest przekonany, że przy zwiększeniu siły aparatu można będzie promieniami jego zatrzymować wszystkie znajdujące się w ruchu motory spalinalowe, a więc i aeroplany. Wiadomości o wynalazku angielskim, zbiegające się z wiadomością o takimże samym wynalazku, który jest dziełem inż. Dunikowskiego. Najbliższa przyszłość okaże, jaką wartość praktyczną mają oba wynalazki.

OGNIOTRWALE DOMY ZE SŁOMY.

Na przedmieściu Pragi przeprowadzone eksperymentalne próby z domem, którego ściany zbudowane są z tafel słomianych. Tafle te otrzymuje się z prasowanej słomy, przesyconej gazopęknym, oraz kilku innymi jeszcze ingrediencjami, stanowiącymi tajemnicze wynalazki. Tafle te tak przygotowane są bardzo lekkie, dają się dzielić i kroić; taflami wypełnia się ramowy szkielet żelazny i umacnia je wapnem. Ściany z tego materiału są, jak wykazały próby, ogniotwale i nie poddają się działaniu płomieni. Mają one jeszcze podobno i tę zaletę, że nie przepuszczają dźwięków i trzymają dobrze ciepło.

KOSZTOWNE PIELGRZYMKI.

Małżonka jednego z najbogatszych ludzi na świecie, Nizama Hajderabadu, Begun Sahaba, wybrała się z pielgrzymką do Mekki, świętego miejsca muzułmanów. Orszak, który będzie towarzyszył pobożnej pani, składa się z czterech tysięcy osób, 200 wielbłądów, 30 słoń, 25 aut ciężarowych, 200 pawi. Koszty pielgrzymki wyniosły około 158 milionów franków! Są jeszcze ludzie, którzy mogą sobie pozwolić na takie ekspansy, przynajmniej w Indiach.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudniu.

OWODZICIELKA

z Joan Crawford i Clark Gable

Wkrótce

CLAUDE GEVEL.

Samobójstwo

Piotr Blochet zastrzelił się. To była sensacja. Starszy, bardzo przystojny mężczyzna, po 30 latach nienagannej pracy na wysokim stanowisku, następnego dnia po przejściu na emeryturę, z zimną krwią przyłożył lufę rewolweru do skroni.

Co się stało? Kumaszkę szeptali, znajomi dyskutowali. Ale to była do prawdy ciekawa historia.

Gdy Piotr Blochet był młodzieńcem jego uroda zwracała powszechną uwagę. Był wysoki, pięknie zbudowany, o szerokich męskich barach, głębokiem spojrzeniu i cudnych oczu. Robiono wiele zakusów, by go ożenić. Gdy miał lat 20, 22, 25 kobiety patrzyły na niego, jak na ponętą zwierzynek. Robiono wszystko, by go złapać w sidła. Ale te starania wzbudzały w nim tylko śmiech.

— Nie chcę się żenić — mówił.

— Ależ dlaczego?

— Nie chcę się żenić, ponieważ przeraża mnie myśl, że miałbym spędzić całe życie z jedną osobą. Mieć przed sobą ciągle tę samą twarz, ciągle te same oczy, tę samą postać. To straszne. Gdyby nawet była to piękna kobieta... Ale przecież przychodzi chwila, kiedy najpięk-

niejsza kobieta przestaje się nam podobać...

Nie stronił od kobiet. Nie chciał się tylko żenić. Gdy mówili z nim na ten temat jego koledzy, odpowiadał:

— Całe życie mieć przed sobą tę samą twarz? Brrr...

W ten sposób doszedł do 32 roku życia. I nagle, niespodziewanie dla siebie samego, zakochał się. Była to młoda, piękna dziewczyna. Nazywała się Marga. Bił od niej czas młodości i urok piękna.

Blochot nie zdawał sobie nawet sprawy z tego, że się zakochał. Spotykał się z nią często, bywał razem w teatrze, w kinie, w cukierni. Ale gdyby mu ktoś powiedział, że umiżga się do dziewczyny, byłby wzruszył ramionami i powiedział:

— Ale skądże. Przecież nie mam zamiaru się żenić.

Zdobył serce Margi, nie zdając sobie sprawy, że starał się o to. Lecz pewnego dnia, gdy nie przyszła na umówione spotkanie, poczuł w sercu jakgdyby ukłucie. Wtedy zrozumiał że jest zakochany. Być może, kto inny na jego miejscu ucieszyłby się. Ale Piotr Blochet poważ-

nie się zaniepokoił.

— Czyżby? Hm... to ciekawe... ale przecież ja nie zamierzam się żenić... Przecież nie mógłbym znieść tej samej twarzy obok siebie przez całe życie...

Po kilku dniach wybrali się na wycieczkę zamiejską. Była piękna pogoda. Usiedli oboje na łące i pograżyli się w kontemplacji. Nagle Marga spojrzała na niego marząc. Usta jej rozchyliły się rozkosznie. Blochet rozumiał, że czeka na decydujące słowo.

Zdała cichutko szemrać strumyk. Pta ki śpiewały. A Blochet rozmyślał:

— Ja ją kocham. Czuję, że ją kocham. Wszystko we mnie się burzy. Porwałbym ją teraz w ramiona. No, tak. Ale w takim razie przez całe życie, każdego dnia, aż do mojej śmierci będę miał przed sobą tę samą kobietę...

Pohamował się siłą woli. Nie wypowiedział słowa, które mu się cisnęło na usta. Marga, ten cudny wonny kwiat, nie został przez niego zerwany.

Lata mijaly. W ciągu tego czasu kilka razy jeszcze mógł się zdecydować. Ale nie czynił tego.

W domu usługiwała mu gospodyni. Zmieniał ją regularnie raz do roku, gdyż jak mówił, nie mógł stale mieć obok siebie tej samej osoby. Czasem było mu smutno. To, co stwarza ciepłą atmosferę w mieszkaniu, nie pochodzi od ognia

zapałonego na kominku, ale od dobrych ciepłych słów. Ale on tego nie znał. Nie wiedział, co to jest kłikłość i czułość.

Niekiedy odczuwał ten brak wręcz boleśnie. Ale wtedy wzruszał ramionami i mruzczał do siebie:

— Tak, tak, to nic wesofego... Ale gdybym miał przez całe życie patrzeć na jedną i tę samą osobę...

W ten sposób doszedł do 50 roku życia. W dniu jego urodzin był jeszcze pięćdziesiątych lat, przystojnym mężczyzną. Po wezwaniu go do siebie jego szefowie, dziękowali za wierną i uczciwą służbę. I poznali mu, że ma zapewnioną emeryturę.

Wesoły i szczęśliwy wyszedł z biura. Dobrze mu było w tej chwili. Następnego dnia, o godzinie 12 w południe w mieszkaniu jego rozległ się huk strzału. Gdy przerażona gospodyni wpadła do pokoju — już nie żył.

A więc co się stało.

Uświadomił sobie z przerażeniem, że przez trzydzieści lat, codziennie, od 8 rano do południa i od 2 do 6 wieczorem patrzył na jedną i tę samą twarz, na siedzącego naprzeciw niego kolegę Regaudet, który był brzydki, głupi, obgrzy zał paznogie, sapał i pociągał nosem.

Zrobiło się żal własnego życia... Decyzją jego była błyskawiczna...
Thum, Les.



Marz... 1... Plat...

N... Marsz... z... W zwia... imenin W... zefa Piłsu... postanowił... do Warsz... aże i wie... Obchóc... nico char... wych. An... swego Ma... zbrownej... Komite... go, który... sowego z... dła uczest... we. Dzie... manifest... swego W...

Bezpo... wej peco... h sie akt... zu w Lo... miast ka... dukcję... dziano je... kwietnia... I oto... mzarza... go, dyre... sie spraw... i kwietn... obniżyć... Na zas... wyas... W dr... szawie p... Fundusz... twem ko... Bieskiei... Na p... budżetu... miesiac... widuje... 3.000.000... niezony... dopłaty... Na z... ków i id... Prelimin... przewid... rzystani... duszu E... to 115.0...

Na zas... wyas... W dr... szawie p... Fundusz... twem ko... Bieskiei... Na p... budżetu... miesiac... widuje... 3.000.000... niezony... dopłaty... Na z... ków i id... Prelimin... przewid... rzystani... duszu E... to 115.0...

Na zas... wyas... W dr... szawie p... Fundusz... twem ko... Bieskiei... Na p... budżetu... miesiac... widuje... 3.000.000... niezony... dopłaty... Na z... ków i id... Prelimin... przewid... rzystani... duszu E... to 115.0...

Na zas... wyas... W dr... szawie p... Fundusz... twem ko... Bieskiei... Na p... budżetu... miesiac... widuje... 3.000.000... niezony... dopłaty... Na z... ków i id... Prelimin... przewid... rzystani... duszu E... to 115.0...

Na zas... wyas... W dr... szawie p... Fundusz... twem ko... Bieskiei... Na p... budżetu... miesiac... widuje... 3.000.000... niezony... dopłaty... Na z... ków i id... Prelimin... przewid... rzystani... duszu E... to 115.0...

Na zas... wyas... W dr... szawie p... Fundusz... twem ko... Bieskiei... Na p... budżetu... miesiac... widuje... 3.000.000... niezony... dopłaty... Na z... ków i id... Prelimin... przewid... rzystani... duszu E... to 115.0...



Marzec	Dziś Albina B. W.
1	Jutro Lucjusza B. W.
Plątek	—
	Wschód słońca 6,23
	Zachód słońca 17,13
	Wschód księżycy 4,52
	Zachód księżycy 12,37
	Długość dnia 10,55
	Przybyła dnia 3,18

Na imieniny Marsz. Piłsudskiego zjazd z całej Polski do Warszawy

W związku z uroczystym obchodem imienin Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego, komitet obywatelski postanowił zorganizować wielki zjazd do Warszawy organizacji, stowarzyszeń i wielu osób z całego kraju. Obchód imienin będzie miał zasadniczo charakter uroczystości wojskowych. Armia czcić będzie tego dnia swego Marszałka i twórcę polskiej siły zbrojnej. Komitet propagandy czynu polskiego, który zajmuje się organizacją masowego zjazdu do stolicy, uzyskał już dla uczestników poważne zniżki kolejowe. Dzień 19 marca będzie potężną manifestacją uczuć całego narodu dla swego Wodza. (i).

Gaz stanieje o 10 do 20 proc.

Bezpośrednio po wybudowaniu nowej piecowni w gazowni miejskiej, stała się aktualna sprawa redukcji cen gazu w Łodzi. Przeprowadzono natychmiast kalkulację, która umożliwiła redukcję ceny o 20 procent. Zapowiedziano jednak wówczas, że z dniem 1 kwietnia nastąpi dalsza zniżka taryfy. I oto obecnie, naskutek polecenia komisarza rządowego, inż. Wojewódzkiego, dyrektora gazowni miejskiej zajęła się sprawą kalkulacji cen, aby z dniem 1 kwietnia istotnie można było jeszcze obniżyć taryfę za gaz o 10 do 20 proc.

Na zasiłki dla bezrobotnych wyasygnowano 1.600 tys. zł.

W dniu 27 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem komisarza F. B. p. Mieczysława Biesiekierskiego.

Na posiedzeniu ustalono preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na miesiąc marzec. Preliminarz ten przewidyuje po stronie wpływów sumę — 3.000.000 zł. z tytułu wkładek za ubezpieczonych robotników, oraz ustawowej dopłaty ze skarbu państwa.

Na zasiłki dla bezrobotnych robotników i ich przejazdów do miejsc pracy przewidziano sumę 1.600.500 zł. w przewidywaniu, że uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków Funduszu Bezrobocia będzie w marcu około 115.000. bezrobotnych robotników.

Oplaty pocztowe zostały z dniem dzisiejszym obniżone

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie o zmianie opłat pocztowych. W myśl tego zarządzenia obniżona zostaje do 5 groszy opłata za kartki pocztowe miejscowe, zawierające zawiadomienie o płatności weksli, wezwania do zapłaty należności, krótkie zawiadomienia o przesłaniu wniosków czekucyjnych itd. Obniżona zostaje też do 10 groszy opłata za listy miejscowe.

Równocześnie z dniem dzisiejszym postanowiono skasować przerwy obiadowe w urzędach pocztowych w dni targowe. Urzędowanie poczty w dni targowe trwać będzie od 8 rano do 6 po południu bez przerwy. (i).

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

J. Kopyrowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawickiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (ul. Nowomiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czajńskiego (Rokicińska 53).

WALKA CHAŁUPNIKÓW Z PRZEMYSŁEM

W Zgierzu, Pabjanicach, Żelowie i Zduńskiej Woli chałupnicy skutecznie konkurują z przemysłem, zmuszając do likwidacji szeregu fabryk.

Groźna sytuacja w łódzkim okręgu przemysłowym

W ostatnich tygodniach do inspekcji pracy dociera krzyk rozpaczy przemysłu włókienniczego i jedwabnego z miast okręgu łódzkiego i skargi na stosunki, jakie się wytworzyły, zwłaszcza w Zgierzu, Pabjanicach, Żelowie, Zduńskiej Woli i t. d. Toczy się tam bowiem niezwykle walka pomiędzy właścicielami zakładów przemysłowych a chałupnikami, których liczba wzrasta z tygodnia na tydzień.

Walka ta jest bezwzględna, i przegrywa w niej przemysł, który też alarmuje inspekcję pracy i czynniki rządowe, domagając się ochrony przed stopniowym wypieraniem go z rynku.

Zainteresowaliśmy się tą sprawą, a informacje, które uzyskaliśmy są bardzo interesujące.

Rozpoczęło się to w Zgierzu, gdzie, jak grzyby po deszczu zaczęły mnożyć się chałupnicze warsztaty włókiennicze. Ale nie było to chałupnictwo ręczne doskonałe w Łodzi znane. Powstała bowiem jego odmiana, chałupnictwo maszynowe, które od razu zaczęło stanowić groźną konkurencję dla przemysłu.

Dziś sytuacja w tem mieście jest tego rodzaju, że przemysł chałupniczy zalewa rynek towarami, niewiele różni-

całymi się od produkowanych w fabrykach, a sprzedawani po takiej cenie, że przemysł wielki nie jest w stanie z nim konkurować.

Równocześnie w Pabjanicach powstał chałupniczy przemysł jedwabny, który stopniowo zaczął wypierać z rynku towary, produkowane w fabrykach. Fabryki zaczęły się tedy bronić przez odmowę podpisania umów zbiorowych, tłumacząc się, że nie są w stanie konkurować z chałupnikami. Mimo wielokrotnych kontroli, jaką organizowała inspekcja pracy, zarobki robotników w warsztatach chałupniczych niemożliwe były do ustalenia. Robotnicy ci rekrutowali się przeważnie z pośród niezrzeszonych, którzy od długiego czasu pozostawali bez pracy i z radością zgodzili się na minimalne stawki, na jakie robotnicy fabryczni jeszcze zarabują, zgodzić się nie byli w stanie. Co więcej, w przeważającej ilości wypadków robotnicy ci byli meldowani, jako krewni kierownika warsztatu chałupniczego. A ponieważ w warsztatach tych pracuje wielu właścicieli wraz z rodzinami — żonami, synami, córkami, — nie można właściwie dociec, jak doprawdy przedstawia się sprawa robotników w chałupnictwie.

Interwenjowała również ubezpieczalnia społeczna, która nie chciała pogodzić się z tem, iż chałupnicy zatrudniają robotników i nie ubezpieczają ich. Ale wszelkie wysiłki ubezpieczalni również narazie nie dały żadnego rezultatu.

Jak nas informuje okręgowy inspektor pracy, inż. Wyrzykowski, sprawa ta jest o tyle skomplikowana, że w danej chwili niema żadnych zupełnie ustaw, któreby podobną sytuację regulowały. Jest to przemysł dziki, niepodlegający żadnym sankcjom, żadnej kontroli prawnej, nic więc dziwnego, że może on nie tylko konkurować z fabrykami, ale może istotnie zmusić większe zakłady do likwidacji swych przedsiębiorstw.

W ZGIERZU SYTUACJA JEST WREZCZ ROZPACZLIWA. ODBYWA SIĘ POWOLNA LIKWIDACJA FABRYK WŁÓKIENNICZYCH NA KORZYŚĆ CHAŁUPNIKÓW. W PABJANICACH ZACZYNA ZWYCIEŻAĆ CHAŁUPNICTWO JEDWABNE, KTÓRE STANOWI KONKURENCJĘ NIETYLKO DLA JEDWABNIKÓW PABJANICKICH, ALE POŚREDNIO RÓWNIEŻ DLA JEDWABNIKÓW ŁÓDZKICH.

Nieco lepiej narazie przedstawia się sprawa w Zduńskiej Woli i Żelowie, ale już i tam chałupnictwo maszynowe rozwija się coraz bardziej.

Zjawisko to jest o tyle niebezpieczne, że MOŻE SPOWODOWAĆ ZFRWANIE WSZELKICH UMÓW ZBIOROWYCH Z ROBOTNIKAMI, PRZECZYNIĆ SIĘ DO USTAWICZNYCH ZATARGÓW W PRZEMYSLE, A W KONKLUZII DOPROWADZIĆ DO CORAZ LICZNIJSZYCH PĘDUNKÓW I WZROSTU BEZROBOCIA. Z tych względów okręgowy inspekcja pracy alarmuje już ministerstwo opieki społecznej o wydanie odpowiednich ustaw o chałupnikach, gdyż bez przepisów prawnych nietylko nie uda się opanować tej anomalii, ale będzie się ona coraz bardziej zaprzętała.

Termin egzaminów maturalnych będzie ogłoszony w ciągu pierwszej połowy marca

(B) Sfery pedagogiczne wystąpiły do ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o uregulowanie terminu składania egzaminów dojrzałości w szkołach średnich. W poprzednim roku szkolnym, zdaniem kół pedagogicznych, zastosowano zbyt długą przerwę między maturą pisemną a ustną, przyczem matura ustna odbyła się już po zakończeniu roku szkolnego. Połączone było to podobno z ujemnymi skutkami psychicznymi i pedagogicznymi zarówno dla abiturjentów, jak i dla nauczycielstwa.

Obecnie zabiegi nauczycielstwa idą w tym kierunku, by przerwa między maturą pisemną a ustną trwała długo oraz by matura ustna odbyła się przed zakończeniem roku szkolnego. Postulaty sfer pedagogicznych znajdują podobno przychylnie przyjęcie u władz szkolnych.

Ogłoszenie terminu składania egzaminu dojrzałości pisemnego i ustnego w szkołach średnich w roku bieżącym nastąpi w ciągu pierwszej połowy marca r. b.

Rozrachunki między spółnikami

Tak długo się „liczyli“, aż obydwaj „zainkasowali“ po roku więzienia

Izydor Flauman i Bronisław Iwiński żywić do siebie muszą głucha nienawiść, skoro trzykrotnie stawali na zmianę przed sądem za przestępstwa karne — i to jeden za sprawą drugiego.

W lutym, jeszcze w roku 1933 — mieli obaj założyć kino w Kolumnie. Złożyli do przedsiębiorstwa po tysiąc złotych, a ponieważ Flauman nie miał czasu — całym interesem zajął się Iwiński, który rychło przepadł bez wieści z pieniędzmi swego niedoszłego spółnika.

W kwietniu, po dwóch miesiącach, Flauman spotkał Iwińskiego przypadkowo w Warszawie i oddał go w ręce policji. Za przywłaszczenie został Iwiński skazany na pół roku więzienia.

W lutym roku ubiegłego, po wyjściu z więzienia, spotkał Iwiński Flaumana na ulicy Sierakowskiego i mszcząc się na nim — poranił go ciężko nożem.

Za to przestępstwo skazany został Iwiński ponownie na 6 miesięcy więzienia.

Niesyty zemsty na Iwińskim, teraz skolei Flauman czyhał na niego i w listopadzie r. ub. poranił go ciętami nożem, powodując nawet uszkodzenie słuchu.

Flauman skazany został na rok więzienia.

Spółnicy są kwita: każdy „zainkasował“ po roku więzienia. (g)

Gdzie jest Ginsberg?.. Poszukiwania zaginionego dyrektora

Z Warszawy donoszą nam: Poszukiwania zaginionego dyrektora cukrowni, p. Wilego Ginsberga, trwają w dalszym ciągu.

Jednakże do tej pory nie natrafiono na jego ślad.

Policja wdorożyła energiczne śledztwo, które jednak nie zdołało dotąd rozwiązać zagadki tajemniczego zniknięcia.

Fałszywe monety 5- i 10-złotowe są w obiegu

Na terenie Łodzi pojawiły się ostatnio w większych ilościach fałszywe monety pięcio i dziesięciozłotowe z orłem strzeleckim. Monety są podrobione nieudolnie, wykonane są z metalu bez dźwięku i już dzięki temu jest je łatwo rozpoznać. Ponadto rysunek jest niewyraźny, a napisy są mocno zalane.

Władze prowadzą usilną akcję, celem ujęcia kolporterów tych fałszyfkatów.

W Zakopanem

Zakopane, 28 lutego. Zakopane zalane jest słońcem, mimo to temperatura spadła tam do 4-ych stopni. W górach 8 stopni mrozu. Śniegu przybyło 5 cm. Ruch przyjezdnych nie słabnie.

Nakoneczna, Macherska, Żelwerowicz, Jaracz, Junosza-Stępowski, Igo Sym, Walter, Sielański
oto rekordowa obsada filmu polskiego
„PRZEBUDZENIE“ (Miłość Maturzystki)
Reżyserji ALEKSANDRA FORDA
Dalsze szczegóły w jutrzejszym premierowym ogłoszeniu

„Europa“ **Dziś** **Jan KIEPURA** z Martą Eggerth
w filmie „Dla ciebie śplewam“
„LUNA“ **BELLA DONNA** Conrad Veidt
Pocz. o 4-ej Dziś poraz ostatni

Sztuka pod komendą Goebbelsa

Filmy niemieckie produkowane są według narodowo-socjalistycznej recepty. — Na te kicze nikt nie chce patrzeć. — Narzeczona Goeringa jest gwiazdą filmową

Teatr wyzwolił się z jarzma „propagandy”

Upadek teatru niemieckiego, postępujący nieprzerwanie od czasu objęcia władzy przez narodowych socjalistów, został narazie powstrzymany. Pod naciskiem dyrektorów teatralnych, którzy zagrozili natychmiastowym zamknięciem wszystkich teatrów, ministerstwo propagandy musiało pójść na kompromis.

Zrezygnowano z przymusu wystawiania sztuk autorów narodowo-socjalistycznych. Zgodzono się na wprowadzenie do repertuaru najcenniejszych dzieł literatury obcej. Skutki były niezwykłe. Już na pierwszej premierze był komplet. To zjawisko jest bardzo symptomatyczne i może pozwoliło zrozumieć wiele rzeczy, które rozgrywiają się w chwili obecnej w Niemczech.

Ale film niemiecki jest już nie do ugarowania. Albowiem ministerstwo propagandy nie zrezygnowało ze stanowiska, iż film powinien być propagandowy. Filmy „muszą odzwierciedlać nowe życie Niemiec”. I dlatego w kinach ogląda się teraz obrazy, które mogą wyprowadzić z równowagi nawet najbardziej flegmatycznych Niemców. Przed dwoma laty, w okresie powszechnego entuzjazmu, publiczność waliła na takie filmy i biła brawa. Dziś w kinach są przeraźliwe pustki. Film niemiecki nie może utrzymać się na afiszu dłużej niż 5—6 dni. A jest to zjawisko wręcz niezwykłe w Berlinie, gdzie filmy wyświetlane były po 5—6 tygodni.

Przed kilku dniami ministerstwo propagandy zabroniło „Ufie” nakręcania pewnego filmu, za jego „nietakt rasy”. Na czym ten nietakt polegał? Oto scenarzysta przewidywał m. in. scenę, w której Niemkę całuje cygan-skrzypek. Cygan całuje aryjkę? Skreślić.

W każdym filmie zwraca się uwagę na następujące szczegóły: bohaterka powinna być cnotliwa, bohater uczciwy i prawy. A jeżeli w filmie ma być pokazany oszust — musi to być bezwzględnie cudzoziemiec.

Najlepszą ilustracją jest film „Policjant Schwenke”, który wyprodukowała „Ufa”. Główną rolę powierzone aktorze Sonnemann, narzeczony premiera pruskiego i szefa policji niemieckiej ministra Goeringa. Policjanci występujący w filmie, byli wręcz genialni. A grała do filmu dźwiękowego orkiestra policyjna. Orkiestra policyjna w filmie w muzykalnej Trzeciej Rzeszy. Wyszła obrzydliwy kicz, którego nikt nie chciał oglądać.

Film niemiecki nie ma aktorów, nie ma reżyserów, daje kicze. Gdyby „Ufa” nie miała oddziałów zagranicznych, w których nakręca wspaniałe scenariusze z francuskimi i angielskimi aktorami — przedsiębiorstwo to, na którego czele stoi potężny niegdyś Hugenberg, musiałoby dawno ulec likwidacji.

Niedawno wiele hałasu wywołała sprawa Poli Negri, która przybyła do Berlina, by wziąć udział w jakimś filmie niemieckim. W dwa dni po jej przyjeździe „Angriff” zagrmiał:

— „Natychmiast wstrzymać prace

z Poli Negri, ponieważ jest to polska żydówka”.

Pracę wstrzymano. Nie trzeba być fachowcem, by zrozumieć, jakie wynikiły z tego straty. Poli Negri zażądała grubego odszkodowania. Ale wtrąciło się ministerstwo spraw wewnętrznych, które śpiesznie przeprowadziło wywiad:

— Poli Negri jest polka, a więc aryjka. Można kręcić dalej.

Zrozumiałe, że wszystko to musi działać na kinematografie fatalnie. Z jednej strony „Ufa”, jak wspomnieliśmy, ponosi kolosalne straty, z drugiej producenci prywatni obawiają się inwe-

stować swe kapitały. O eksporcie filmów niemieckich nie można marzyć. Ostatnio odpadł również najpoważniejszy nabywca — Austria, która produkuje własne wspaniałe, artystyczne dźwiękowce.

Hugenberg poszukuje nabywcy. Oficjalnie chce sprzedać niemiecka centralę „Ufy”. W Sztutgarcie istnieje muzeum „złego smaku”. Założyciel tego muzeum prof. Pausarek zmarł w tych dniach w wieku 87 lat. I jeśli cośkolwiek w przyszłości wzbogaci to muzeum — będą to filmy niemieckie, produkowane pod kontrolą ministerstwa propagandy.

A. F.

Jubileusz Junoszy-Stepowskiego

Łódź śle znakomitemu artyście swe najserdeczniejsze życzenia

Jeden z najznakomitszych aktorów polskich Kazimierz Junosza-Stepowski, obchodzi dziś rzadki jubileusz — jubileusz 35-letniej chlubnej pracy scenicznej. Ten wielki dzień w życiu artysty zbiega się, zupełnie przypadkowo, z jeszcze jedną datą — po dłuższej chorobie Kazimierz Junosza Stepowski wraca dziś na deskę sceniczną. Wystąpi w swej znakomitej roli Henryka IV w sztuce Pirandella, w której znają go łodzianie i w której przytrafił mu się ten nieszcześnie i groźny wypadek z palcem. Teraz już można o tem mówić otwarcie — wielki artysta był o krok od śmierci. I tylko silny organizm zwyciężył zakażenie krwi.

Ze wszystkich stron kraju napływać będą dziś do Junoszy Stepowskiego życzenia. Ale Łódź szczególnie gorąco wita dzisiejszego jubilata. Łódź bowiem była tem miastem, w którym obudził się talent sceniczny wielkiego artysty. A Teatr Miejski w Łodzi, ten sam teatr, który chcą zlikwidować radni narodowcy, ślepi w swem zacietrzewieniu — był tem miejscem, gdzie wykształcił się Junosza Stepowski i gdzie rozwinął skrzydła do lotu.

Kazimierz Junosza Stepowski urodził się na Podolu, w majątku rodzinnym Dolniani. Należał on do najniefortunniejszych chłopców. Rodzicom i rodzinie przysparzał nieskończonych uciążliwych. Dzikus i zawadziak, mając 8 lat, marzył o dalekich podróżach. Ucieka nawet z domu, ale szczęśliwie zostaje znaleziony i sprowadzony.

Gdy miał lat 18 zaczyna interesować się teatrem. Ale wszyscy wyśmiewają jego akcent kresowy, radzą mu szczerze, by zaniechał tych planów i twierdzą, że nie ma krzty talentu. I być może Junosza Stepowski istotnie zrezygnowałby z tych planów, gdyby nie pewna romantyczna eskapada, która go sprowadza do Łodzi. Tu zetknął się, zupełnie przypadkowo, z prawdziwym teatrem i aktorami. Dyrektorem teatru

łódzkiego był wówczas Grubiński, ojciec literata Wacława.

Dyr. Grubiński proponuje mu pozostanie w teatrze, gdzie daje mu małe role. Junosza Stepowski nie traktował wówczas sztuki zarobkowo, miał dość pieniędzy, chciał zostać w Łodzi, więc aby coś zrobić, zaczął grać. Ale już w następnym sezonie budzi się w nim umiłowanie teatru. Drugi sezon teatralny spędza w Łodzi, poczem wyjeżdża studiując architekturę i malarstwo, pije i bawi się.

W roku 1907 poznaje w Zakopanem Rygię, dyrektora teatru w Poznaniu. Po godzinie jest zaangażowany, po paru dniach już gra. Trzy sezony spędza w Poznaniu, poczem wraca znów do Łodzi. W międzyczasie teatr łódzki stanął na wysokim poziomie. Dyrektorem jest Zelwerowicz. Zespół z Jaraczem, Bońcą, Bolesławskim na czele — pierwszorzędnym. Teraz dopiero w Łodzi rozkwita talent Junoszy-Stepowskiego. Stąd już ma drogę otwartą. W następnym roku jedzie do Krakowa, a później do Warszawy.

Reszta jest znana... Widzieliśmy Junoszę Stepowskiego w rolach królów i prostaków, cesarzów i niebieskich ptaków. Polska zna jego potężnego Batorego, Iwana Groźnego, Kaligulę, Filipa, Płazę-Splawskiego, Marmeladę. Każdego występ — to kreacja. Czaruje publiczność, przytłacza, przeraża i wzrusza.

Jubileusz 35-lecia pracy scenicznej zastaje wielkiego artystę w pełni sił. Pozwala mieć jeszcze wiele, wiele dzieł.

Protektorat nad uroczystością obchodu jubileuszu objeli prezes rady ministrów, prof. dr. Leon Kozłowski i minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Wacław Jędrzejewicz.

Dziś śle wielkiemu artyście najserdeczniejsze pozdrowienia cała Łódź. Miasto, które uczyniło zeń aktora. (s)

Bez paszportu, pieniędzy i wiz chciał Szczepan Grabowski wyemigrować do Ameryki

Na wokandzie sądu grodzkiego znalazła się wczoraj sprawa prawdziwie morska. Jeszcze przed kilku laty, gdyśmy nie mieli żeglugi oceanicznej i bezpośredniego połączenia Gdynia — Nowy Jork — sprawa ta nie byłaby do pomyślenia.

Szczepan Grabowski, 34-letni bezrobotny, postanowił wyemigrować do Ameryki. Nie miał pieniędzy nie tylko na podróż morską, ale nawet na bilet kolejowy do Gdyni.

Grabowski zakradł się na dworcze Kaliskim w Łodzi do pociągu osobowego, zdążającego do Gdyni i do portu udało mu się dobić szczęśliwie. Siedem

nastego września r. ub. Grabowski zdołał dalej zmylić czujność majtków, kontrolujących u wejścia na pokład statku „Kościuszkę” i dostać się pod pokład, gdzie ulokował się w magazynie bagażowym. Traf chciał, że w przeddzień odbicia statku — wykryła go służba okrętowa i Grabowski oddany został w ręce władz.

Przesłany pod konwojem do Łodzi — wczoraj niefortunny emigrant do Ameryki odpowiadał przed sądem. Wyrok zapadł na 6 miesięcy aresztu, z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata. (g)



TEATR MIEJSKI

Dziś, w piątek, i jutro w sobotę wiecz. wyborna, doskonale zagrana komedia Kiedrzyńskiego „Ten i tamten”.
W niedzielę o godz. 4-ej popoł. po raz 24-ty komedjowy przebój Katajewa „Kwiecista droga”. Ceny niższe od 40 gr. do 2.70.
Na ukończeniu pod reżyserją Wł. Czernieckiego próby kapitalnej komedji Moliera „Mieszczuch szlachcicem”.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM

Najpiękniejsza bajka Andersena „Cesarz i słowik” zdobyła sobie podczas niedzielnej premiery serca i umysły dziesiątym rozentuzjazmowanej publiczności i pięknym zawartem w tym arcydziele duńskiego pisarza. „Cesarz i słowik” dany będzie również i w bieżącą niedzielę o godz. 12-ej w południe. Ceny niższe.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w piątek głośna sztuka p. t. „Shylock” z Aleksandrem Granachem. Ceny biletów 1 zł.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

PIĄTEK, 1 marca 1935 r.
6.45—6.48. Pień „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.48—6.52. Muzyka — płyty. 6.52—7.07. Gimbastyka. 7.07—7.15. Muzyka — płyty. 7.15—7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu. 7.40—7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Koncert reklamowy. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.45. Koncert zespołu Tadeusza Sieradyńskiego — Tr. ze Lwowa. 12.45—13.00. „Starsi” i „młodszy” — odczyt wygł. Maria Zantowicz-Szczepańska. — Transmisja z Katowic. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.30. Melodie operetkowe — płyty. 13.30—15.30. Przerwa.

15.30—15.35. Wiadom. o eksporcie polskim. 15.35—15.45. Przegląd giełdowy. 15.45—16.45. Marsze królowej bronii — pieśń. — w wyk. orkiestry 36 p. p. pod dyr. mjr. St. Lidzkiego - śledzińskiego. 16.45—17.15. Audycja dla chorych w oparciu o wianu ka. Reklasa. 17.15—17.50. Muzyka lekka — płyty. 17.50—18.00. „Przegląd wydawnictw” — omówi. prof. Henryk Mościcki. 18.00—18.10. Muzyka (płyty). 18.10—18.15. Repertuar teatrów. 18.15—18.45. Koncert tria Dworakowskiego. 18.45—19.00. „Siódme miasto uniwersyteckie” — „Polsee” — odczyt wygł. Józef Borowik — Transmisja z Torunia. 19.00—19.20. Pieśni Ludomira Rózczyckiego — płyty. 19.20—19.30. Pogadanka aktualna. 19.30—19.45. Pieśni kurpiuskiej Karola Szymanowskiego w wyk. M. Janowskiego (konc.). 19.45—19.50. Odczytanie programu na dzień następnny. 19.50—20.00. Wiadomości sportowe. 20.00—20.05. Jak spędzić święto? 20.05—20.15. Pogadankę muzyczną wygł. prof. dr. Z. Jachimecki. (Tr. z Krakowa). 20.15—22.30. Festiwal ku uczczeniu 250-letniej harmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Chór oratoryjny Filharmonii Warszawskiej, St. Karstra pod dyr. M. Mierzejewskiego. St. Karzuro. W. Kochański i St. Tawroszewicz — skrzypce, P. Lewicki, M. Trombini-Karuzo i Jerzy Lefeld (fortepian). A. Doboszo Lilienstein i Izzygrymówna (śpiew). W programie muzyka J. S. Bacha. W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce”. 22.30—22.40. Recytacje poezji. 22.40—23.00. Koncert reklamowy. 23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30. Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

NORTH. Muzyka jazzowa. BEROMUENSTER. Wesoła muzyka dawnych czasów. PRAGA. Koncert chóru. OSLO. „Madame Butterfly” — opera Pucciniego. LENINGRAD. „Śpiewacy norymberscy” — op. Wagnera. STOCKHOLM. Koncert symfoniczny. BRATISLAWA. Suita Foerstera. LONDYN NAT. Ork. dęta. HUIZEN. „Baltazar” — oratorium Haendla. RZYM. Koncert rozrywkowy. PALERMO. Koncert kameralny. RYGA. Piosenki lotewskie. REGIONAL. Koncert radjorsk.

Dodatkowa komisja poborowa

Jak nas informuje biuro wojskowo - policyjne zarządu miasta Łodzi, w lokalu tego biura przy ulicy Piotrkowskiej 165 odbędą się w bieżącym miesiącu marcu dwie dodatkowe komisje poborowe.

W dniu 15 marca r.b. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, a zamieszkał na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, w dniu zaś 28 bm. urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Tramwajowe bilety miesięczne

po zł. 22.50 sprzedaje

„Orbis”

(Piotrkowska 18)

Tel. 249-33

od 9 rano do 9 w bez przerwy

Kawiarni opowiadają..

lekarz łódzki dr. M. odznacza się wysoką klasą. Chętnie opowiada o sobie samym. W środę, na posiedzeniu towarzystwa lekarskiego, mówiono m. o odkryciu prof. Besredki w Paryżu, który znalazł nową metodę leczenia raka. W związku z tym dr. M. opowiada, że gdy jako student egzamin na uniwersytecie, profesor zadał trudne pytanie:

— Jakie są przyczyny raka?

— Hmm... Przyczyny raka? — wyjął M. — Wiedziałem, panie profesorze, ale zapomniałem.

— To szkoda — powiedział profesor z uśmiechem — był pan jedynym człowiekiem na świecie, który wiedział, jakie są przyczyny raka!

— Ach, kochany panie Włodziu! Jak to do pana spotyka! Niech pan sobie wyobrazi, że powiedziano mi, iż pan umarł, a tu miałem próbę i nie mogłem iść na państwo! Nie weźmie mi pan chyba tego za złe.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

— Wczoraj działo się niedawno w Helenowie, na posiedzeniu towarzystwa. Właśnie jeden łyżwiarz załamał na lodzie wspaniałą trójkę, następnie załamał dwa mniejsze półkola, zamieniając trójkę w dwójkę.

Wiemy, że nas nie zatwierdzą

a innych kandydatów nie możemy wybrać, bo nie mamy większości — oświadczył na wczorajszym posiedzeniu kom. budżetowej adw. Kowalski „Tak byśmy rządili, gdyby... pozwolono“

Dyskusja nad budżetem miejskim została wreszcie wczoraj w komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej zakończona. Pozostaje jeszcze trzecie czytanie budżetu. Ale trzecie czytanie odbywa się już zupełnie inaczej, aniżeli drugie. Głosowane są nie poszczególne pozycje, lecz działy. Wnioski można składać do całego działu i przeważnie nie wywołują one dyskusji i są en bloc przyjmowane lub odrzucane. W ten sposób jedno jeszcze posiedzenie wystarczy, by obrady komisji finansowo-budżetowej zakończyły się i budżet miejski wszedł na plenum rady.

Na plenum, zacznie się wszystko od początku. Ale wyniki obrad budżetowych mogą być zgola inne, aniżeli na komisji. Ponieważ podział mandatów w komisji odbywa się systemem de Hondta drogą proporcjonalnych wyborów, Stronictwo Narodowe, jako najliczniejszy klub, uzyskało w komisji bezwzględną większość. Na plenum rady, Stronictwo Narodowe nie ma już większości. Ujawniło się to na posiedzeniach komisji, gdy chadecy występowali przeciwko wnioskowi endecji,

a radni narodowcy skreślili wszystkie subsydia, przeznaczone dla organizacji chrześcijańsko-demokratycznych. Jeśli przeto nadal głosować będzie za narodowcami niemiecki radny p. Kahler — to i wtedy mają oni tylko 36 głosów, t. j.

połowę, ale nie większość. I dlatego na plenarnych posiedzeniach rady miejskiej zupełnie inny może być rezultat głosowania.

Na wczorajszym posiedzeniu radni narodowcy zaatakowali skolei warsztaty miejskie. Radny Kapczyński oświadczył, że w chwili, gdy rzemieślnicy łódzcy są w złej sytuacji materialnej, miasto nie powinno prowadzić własnych warsztatów, lecz oddawać roboty do warsztatów prywatnych. Zaoponował przeciwko temu komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, który oświadczył, że nie można nieść pomocy jednym, kosztem innych ludzi. Niewątpliwie rzemieślnicy łódzcy są w ciężkiej sytuacji materialnej, ale w warsztatach miejskich pracują starzy robotnicy, niektórzy po 15 lat i dłużej i likwidacja warsztatów pozbawiłaby tych ludzi zarobku i skazałaby ich na śmierć głodową. Tembardziej niecelowe jest likwidowanie warsztatów, ponieważ spełniają one dobrze swe zadanie. Mimo to, narodowcy uchwalili, iż warsztaty miejskie mają być z dniem 1 kwietnia r. b. całkowicie zlikwidowane.

Następnie omówiono sprawę kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim. Podkreślano, że kolonia ta była budowana zbyt drogo, a miasto nie może pobierać tak wysokiego komornego, które pokryłoby wydatki administracyjne kolonii oraz procenty od pożyczki, zaciągniętej na budowę kolonii. W rezultacie

miasto musi dopłacać przeszło pół miliona złotych rocznie. W tej sprawie nie zgłoszono jednak żadnych wniosków. Długi płacić trzeba. Na wniosek komisarza rządowego, inż. Wojewódzkiego, komisja uchwaliła dodatkowe subsydlum w wysokości 2000 złotych na napisanie historii Łodzi oraz subsydlum w wysokości 1500 zł. na wydawanie czasopisma fachowego przez stowarzyszenie techników.

Ostatnim posunięciem było skreślenie wszystkich telefonów służbowych. Radni narodowcy oświadczyli, że prezydent i wiceprezycenci miasta, mogą sami płacić za telefony i nie jest wskazane, by miasto za telefony służbowe płaciło. — W tej sprawie zabrał głos adw. Kowalski, który oświadczył:

— PONIEWAŻ DOTYCHCZAS NIE ZOSTAŁY ZATWIERDZONE WYBORY DO ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI JESTEŚMY PEWNI, ŻE NASI KANDYDACI JUŻ NIE ZOSTANĄ ZATWIERDZENI. INNYCH NIE BĘDZIEMY MO-

gli wybrać, wobec zdrady radnych z chrześcijańskiej demokracji. Z tego względu, więdząc, że nie będziemy sprawowali władzy w mieście, swemi posunięciami na posiedzeniach komisji finansowo-budżetowej chcieliśmy wskazać, w jaki sposób byśmy rządili, gdyby nam władzę dano.

A więc skreślenie telefonów służbowych dla prezydium miasta, było małą złośliwością. Ponieważ radni narodowcy sądzą, że nie będą rządili w Łodzi, więc postanowili zrobić na złość tym, którzy, w ich przypuszczeniu, będą rządili.

Na tem posiedzenie zostało zakończone.

Trzecie czytanie budżetu odbędzie się na posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej w przyszłą środę. — Jeszcze przedtem, we wtorek, odbędzie się posiedzenie komisji do spraw ogólnych, na którym mają być rozpatrzone dwa wnioski: wniosek o obniżenie taryfy elektrycznej w Łodzi i wniosek Stronictwa Narodowego o skreślenie emerytur b. członków magistratu.

Plenarne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go marca. (S)

GLI WYBRAC, WOBEC ZDRADY RADNYCH Z CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI. Z TEGO WZGLĘDU, WIĘDZĄC, ŻE NIE BĘDZIEMY SPRAWO- WALI WŁADZY W MIEŚCIE, SWEMI POSUNIĘCIAMI NA POSIEDZENIACH KOMISJI FINANSOWO - BUDŻETOWEJ CHCIELIŚMY WSKAZAC, W JAKI SPOŚOB BYŚMY RZĄDZILI, GDYBY NAM WŁADZĘ DANO.

A więc skreślenie telefonów służbowych dla prezydium miasta, było małą złośliwością. Ponieważ radni narodowcy sądzą, że nie będą rządili w Łodzi, więc postanowili zrobić na złość tym, którzy, w ich przypuszczeniu, będą rządili.

Na tem posiedzenie zostało zakończone.

Trzecie czytanie budżetu odbędzie się na posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej w przyszłą środę. — Jeszcze przedtem, we wtorek, odbędzie się posiedzenie komisji do spraw ogólnych, na którym mają być rozpatrzone dwa wnioski: wniosek o obniżenie taryfy elektrycznej w Łodzi i wniosek Stronictwa Narodowego o skreślenie emerytur b. członków magistratu.

Plenarne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go marca. (S)

Pomoc żywnościowa dla najbiedniejszych łódzian

Jak się dowiadujemy, wydział opieki społecznej zarządu miejskiego w dalszym ciągu rozszerza swą akcję pomocy zimowej dla bezrobotnych, niekorzystających z ustawowych zapomóg.

Z dniem dzisiejszym na talony żywnościowe, wydawane bezrobotnym za pośrednictwem komisariatów policji, będą przydzielane następujące produkty:

Na talony koloru białego (1 porcja): 3 kg. mąki pszennej, 3 kg. mąki żytniej, 2 kg. kaszy perłowej, 2 kg. fasoli, 1 kg. kaszy manny, 1 kg. kaszy peczaku, 1 kg. cukru i 0,2 kg. mydła. Na talony niebieskie (1 i pół porcji): 4,5 kg. mąki pszennej, 4,5 kg. mąki żytniej, 3 kg. kaszy perłowej, 3 kg. fasoli, 1,5 kg. manny, 1,5 kg. peczaku, 1,5 kg. cukru i 0,4 kg. mydła. Na talony zielone (2 porcje): 6 kg. mąki pszennej, 6 kg. mąki żytniej, 4 kg. kaszy perłowej, 4 kg. fasoli, 2 kg. manny, 2 kg. peczaku, 2 kg. cukru i 0,4 kg. mydła. (I)

Z działalności Rady Miejskiej m. Tomaszowa

Wybór trzech komisji

Tomaszów, 28 lutego.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej dokonano wyboru trzech komisji — regulaminowej, budżetowej i opieki społecznej.

Komisje te rozpoczną swe prace w przyszłym tygodniu. W poniedziałek

odbędzie się w gmachu ratuszu pierwsze posiedzenie komisji regulaminowej, we wtorek komisji budżetowej. W środę komisji opieki społecznej.

Zgodnie z ustawą samorządową wszystkim komisjom przewodniczyć będzie komisarz rządowy, p. Rychlicki.

Przyjacielska przysługa

— Mam do pana wielką prośbę, drogi przyjacielu. Chciałabym mieć srebrne lisie.

— Srebrne? — Wiedziała, że oczy jej posiadają ten, który działa na wszystkich mężczyzn. I ja również, mimo, że byłam serdecznym przyjacielem jej męża, znajdowałam się pod ich urokiem. Ale gdy pomniłam o srebrnym lisie, przeszły mi dreszcze. Jaktó, czyżby chciała omylić lisę w prezencie? To nie było w jej mocy. A lis kosztuje drogo.

— Chcę mieć koniecznie srebrnego lisie, a Paweł ani myśli o kupnie. Ja muszę mieć lisę, a kuśnierz, który tu mieszka, chce właśnie sprzedać go za okazjonalnie, niemal darmo.

— Cóż znowu... Przecież pan jest naszym starym przyjacielem. No dostał pan tego lisa w prezencie i nie wie pan, co z nim zrobić. Zresztą, pańska w tem głowa. Pan mi go da, a ja w tajemnicy będę go spłacała.

— Pani mówi, jak dziecko — próbowałam się bronić. — Paweł gotów pomysłęć.

— Nic nie pomysli, jeśli się pan weźmie zrećnić do rzeczy i jeśli go pan zgóry zapyta, czy nie ma nic przeciwko temu, by mi pan podarował lisę. Oto jest ten lis. Wzięłam go od kuśnierza dla obejrzenia, więc niechże mi go pan jaknajprędzej podaruje. Jakże się cieszę.

Przez tego lista spędziłam bezsenność. Nie, to w żaden sposób nie uchodziło. Mimo, iż Paweł wierzył swej żonie, mimo, że wierzył mnie, ale mogło to wzbudzić jego podejrzenie. Ta słodka, naiwna kobietka wyobrażała sobie, że to łatwa sprawa... Muszę jej dopomóc do zdobycia tego lisa, ale nie mogę go darować. Więc co zrobić?

— Nie spałam całą noc, ale wreszcie znalazłam radę.

— Czy znasz się na lisach, Pawle? —

— Lis? Wiem tylko, że Stella chce koniecznie, bym kupił jej srebrnego lisa i że to droga rzecz. Nic poza tem. Ale dlaczego mnie o to pytasz?

— Wyobraź sobie, pewien handlarz futer, miał honorarium, dał mi srebrnego lisa za sto szylingów. Ale ja go nie potrzebuję, więc gdybyś chciał...

— Sto szylingów? Ależ to bardzo tanio. Kupię od ciebie tego lisa. Stella się ucieszy i przestanie mnie wreszcie męczyć. Ale stawiam jeden warunek. Stella nie może się dowiedzieć, skąd ten lis pochodzi i że to jest kupno okazjonalne. Rozumiesz, dla kobiety podarek tanio nabyty nie przedstawia już takiej wartości. Musisz mi dać słowo, że o tem wszystkim nie powiesz mojej żonie.

Zgodziłem się chętnie. Ale co powiem Stelli? Ależ głupstwo. Będzie miała swego lisa i będzie go sobie opłacała, a o to przecież jej chodzi. Teraz tylko kwestja tych 100 szylingów. Gdybym mógł jej powiedzieć prawdę, dałbym jej tę sumę... Już wiem. Jutro jest rocznica ślubu. Kupię Stelli tę piękną antyczną kasetkę, którą tak się kiedyś zachwycała i posłę anonimowo. Cudownie się to udało.

— Dobrze, że pan przyszedł przyjacielu zawołała Stella, gdy następnego dnia złożyłam jej wizytę. Musi mi pan

zaraz oddać tego lisa.

— Jakiego lisa?

— No, tego lisa, którego panu onegdaj dałam. Proszę sobie wyobrazić, że dziś, w rocznicę mego ślubu Paweł podarował mi pięknego, srebrnego lisa. Jeszcze ładniejszego, niż ten, który chciałam sama kupić. Naturalnie zaraz zawiadomiłam kuśnierza, że nie weźmę już tamtego lisa. Muszę mu go więc oddać jaknajprędzej.

— Tak, ale...

— Niech pan nie traci czasu. Dzięki panu, że chciałeś mi pomóc, ale to już niepotrzebne. Prawda, że Paweł jest dobry?

Tak. Paweł był dobry, a ja byłam związana słowem honoru... Co zrobić? Czuję, że zimny pot oblewa mi czoło.

Ale z pana ładny przyjaciel. Nawet nie pamiętał pan o mojej rocznicy ślubu — mówiła dalej Stella — Piotr zupełnie inaczej postąpił. Przesłał mi piękną szkatułkę. Wprawdzie anonimowo, ale jestem pewna, że to od niego. On zawsze taki dyskretny. Więc drogi przyjacielu, biegnij do domu po lisa i oddaj go kuśnierzowi.

Nie wiem, w jaki sposób znalazłem się na ulicy. Lisa? Skąd weźmę lisa? Kuć? Oto prawdziwa przyjacielska przysługa.

Tłum. Les.

DZIS INNE CZASY...

Minęły już dawno — bardzo dawno czasy, kiedy o zwycięstwie decydowały: długość oszczepu, ilość łuków i zatrutych strzał, jakoteż grubość murów obronnych; minęły i te czasy, kiedy o zwycięstwie decydowała ilość rycerstwa, uzbrojonego od stóp do głów nietylko w żelazo ale i w pamiętkę od najmilszej, która naogół bezpieczna gdzieś w zacisznym dworku, oczekiwała wieści z odległego pola bitwy i przygotowywała wieńce dla zwycięzców.

Minęły też i czasy wielkiej wojny światowej, w której o zwycięstwie zdecydowały masy wojska, nowoczesnie uzbrojonego, morze przelanej krwi. A rola kobiet ograniczała się do pracy w szpitalach, na wyręczaniu mężczyzn na różnych placówkach w kraju i biernym znoszeniu wszelkich konsekwencji działań wojennych, pozostawiając zasługę zwycięstwa czy winę klęski męskiej polowie ludności.

Inne czasy nastały teraz i jeszcze inne nadejdą. Życie płynie, zmienia się ciągle, ludzkość pracuje, tworzy nowe formy życia.

Wszyscy już wiemy, że dziś o zwycięstwie decydować będzie nietylko wykształcona i doskonale wyposażona armia na frontach — ale więcej jeszcze, decydować będzie o wygranej druga armia, armia obywateli, przygotowanych do obrony wewnątrz kraju, uzbrojonych w chęć do czynu, w trzeźwość umysłu, w wolę zwycięstwa, w zaradność we wszelkich sytuacjach, opanowanych i zdecydowanych w rozstrzygających momentach.

Im ta armia obywateli będzie lepiej wykształcona, tem więcej szans zwycięstwa, tem spokojniejsze może być „dzis” i tem pewniejsze będzie jutro.

Do przyszłej wygranej musimy się przygotować wszyscy, a więc i kobiety, i to kobiety przedewszystkiem, — jako też mężczyźni są uprzywilejowani tem, iż są mężczyznami i stanowią armję czynną, przysposabianą przez państwo. Kobiety, które w razie wojny, zostają z dziećmi w domu, narażone na najcięższe losy — muszą zerwać z dotychczasową biernością, bezbronnością, muszą wziąć na swe barki olbrzymią odpowiedzialność utrzymania ładu i porządku w kraju, obrony swoich siedzib od ataków nie

przyjacielskich, otoczyć opieką i staraniem tych, którzy na frontach będą się zmagać z wrogiem.

Ażeby kobiety umiały spełnić te zadania, muszą myśleć o tem zawczasu, przysposabiać się również — bo niewiadomy jest dzień ani godzina — kiedy zajdzie potrzeba.

Tę odpowiedzialność, ogromną i ważką pracę dla przyszłości — pracę przygotowania drugiej armji wewnętrznej prowadzi Związek Strzelecki.

Pokolenie starsze, pamiętające okropną wojnę światową, ponoszące jej skutki zdaje sobie sprawę o ile groźniejsze będą skutki przyszłej wojny, do której z taką energją, wytrwałością przygotowują się nasi sąsiedzi. — Ma więc starsze pokolenie obowiązek uświadomić pokolenie narastające o wszystkim, co mu grozi, przestrzec przed obojętnością i

lekkością traktowaniem najważniejszych postulatów — t. j. przygotowania do obrony.

Powinno być ambicją, moralnym obowiązkiem każdej dorastającej panienki przejść wykształcenie w Związku Strzeleckim — i po osiągnięciu wszystkich sprawności strzeleckich, stanowić zorganizowaną, wyszkoloną rezerwę — gotową w każdej chwili stanąć na wyznaczonym w razie potrzeby posterunku.

Rodzice, wiecznie zatroskani o przyszłość dzieci, zachęćcie swe córki do wstąpienia w szeregi strzelczyń — przypilnujcie, by sumiennie i uczciwie skorzystały z nauk, które tam otrzymają.

Pamiętajmy o tem wszyscy, że im więcej obywateli będzie przygotowanych na wypadek wojny — tem pewniejszy możemy być pokoju.

Odprawa referentów

powiatowych Przysposobienia Rolniczego Okręgu IV Z. S.

W dniach 9 i 10 lutego 1935 r., odbył się w Łodzi kurs-odprawa dla powiatowych referentów Przysposobienia Rolniczego Okręgu IV. Z. S.

W odprawie wzięli udział referenci z całego terenu. Nie byli obecni referenci z Piotrkowa, Końskich i Rawy Mazowieckiej.

Otworzył kurs i wygłosił słowo wstępne ob. prof. Kappes.

W ramach kursu-odprawy zostały wygłoszone następujące referaty: ob. Salecki — „Cele i zadania przysposobienia rolniczego w Z. S.” (ref. dyskusyjny) i „Rola referenta powiatowego P. R. i organizacja pracy samokształceniowej w zespole”; ob. Firaś — „Akcja obsadzania dróg drzewami”; p. inspektor Napiórkowski — „Organizacja akcji P. R. na terenie Łódzkiej Izby Rolniczej” i „Wytyczne P. R.”; ob. inż. Nawrocki — „Zalesienie nieużytków”.

W ramach odprawy poszczególne referenci P. R. zdawali sprawozdania z organizacji i ze stanu prac P. R. w poszczególnych powiatach z uwzględnieniem bieżącego roku, a ob. Dzienisiewicz, referent W. O. Komendy Okręgu IV. Z. S. zdał sprawę ze stanu P. R. na terenie Okręgu IV. Z. S.

W czasie odprawy był obecny ob. major Tad. Marszałek, komendant Okręgu IV. Z. S., który wygłosił dłuższe przemówienie na temat doniosłej roli P. R., wzywając do jak największych wysiłków dla rozwoju i rozkwitu tej dziedziny pracy, tak doniosłej dla dobrobytu Państwa Polskiego.

Na zakończenie pierwszego dnia odprawy, obecni zwiedzili świetlicę strzelecką oddziału I. przy ul. Głównej 48 i oddziału II. przy ulicy Rokicińskiej 91.

Organizacja Zw. Strzeleckiego

Podział terytorjalny Związku Strzeleckiego, zasadniczo uzgodniony jest z podziałem wojskowym P. W. Na tej podstawie powołano do życia 10 Okręgów strzeleckich — pokrywających się zwykle z danemi D. O. K.

Ponieważ zaś dla dobrej organizacji pracy strzeleckiej konieczna jest ścisła współpraca z władzami administracyjnymi, zostały także stworzone t. zw. podokręgi, w tych województwach, w których nie znajduje się siedziba D. O. K. Obecnie mamy następujące Okręgi Z.

Oddział żeński Związku Strzeleckiego w Skierniewicach

Zarząd Zw. Strz. Oddz. żeński urządził koncert na cele kulturalno-oświatowe swego Oddziału i w części na potrzeby Oddzian.

Na program koncertu złożyły się: stepy solowe, produkcje orkiestry 18 p. i balet ludowy. Solistami byli: p. Janiszewska, która odegrała na fortepianie utwory Chopina i Marczewskiego; p. M. Poznański na skrzypcach odegrał utwory Wieniawskiego i Sarasate; orkiestra 18 p. p. pod batutą p. por. cika wykonała utwory: St. Moniuszki, Noskowskiego, A. Till'a i A. Dvoraka. Produkcje taneczne wykonane zostały przez amatorski zespół ludowy, w skład którego wchodziło 12 osób. Jednym z niewielu takich zespołów, w których w młodziwiwijskiej, ubrani w stroje ludowe, przedstawiają obraz z życia wiejskiego, przedkłada się obraz, zwykle barwny i malowniczy. Ich choreografie i zgrabne figuralne poruszają się w takt muzyki, robiąc wrażenie estetyczne.

Zespół jest doskonale zgrany i prowadzi dużą rutynę. Jest to reprezentacja baletu Zrzeszenia Młodzieży wiejskiej Królowej Woli (koło Spały), która wzięła udział w dożynkach, świętach i czystościach urządzanych w rezydencji Pana Prezydenta. Siłę dodatkową wzmocnił fakt, że balet ten nie przebiegają inteligencji — lecz orkiestra tańca wzięła udział w jego wykonaniu, dając pełnowartościowy obraz najczystszej w stylu tańca ludowego.

Podokręgi są następujące: Wilno, Śląsk, Stanisławów, Tarnobrzeg, Kielce, Bydgoszcz, Nowogródek. Okręg Z. Strzeleckiego dzieli się na powiaty Z. S. identyczne z powiatami administracyjnymi. — Na terenie powiatu Z. S. mamy oddziały i pododdziały. Kilka pododdziałów składa się na

Instrukcje o obsadzaniu dróg drzewami

Zalesienie nieużytków winno być wykonywane według następujących zasad:

- 1) W pierwszym rzędzie należy zalesiać nieużytki, tworzące piaszki lotne (wydmy piaszczyste); jeżeli takich niema we wsi, to można brać pod uwagę wrzosowiska, zapuszczone pola i t. p.
- 2) Do sadzenia należy używać sadzonek: 1-ro rocznej sosny pospolitej, sosny Banka lub 2 — 3 letniej brzozy z nalotu.
- Na zalesienie 1 ha — 1,78 morgi nieużytków potrzeba jest 25.000 szt. sadzonek sosny lub 10.000 szt. sadzonek brzozy.

A. ZGŁOSZENIE O PRZYDZIAŁ SADZONEK.

Po sadzonki sosny lub brzozy należy zgłaszać się: do Wydziału Powiatowego Sejmiku przy miejscowym Starostwie najpóźniej do 1 marca 1935 roku, a w latach następujących do 1 lutego każdego roku, podając następujące dane:

- 1) Nazwę wsi, gminy, powiatu.
- 2) Ogólny obszar nieużytków, znajdujących się we wsi w przybliżeniu w hektarach.
- 3) Własność nieużytków: a) ogólna własność gromady wsi, b) poszczególne własności.
- 4) Jakiego charakteru są te nieużytki (a więc piaszki lotne, wrzosowiska, zarosła, zapuszczone pola i t. p.).
- 5) Ile hektarów nieużytków wiosną roku bieżącego zespół P. R. Z. S. pragnie zalesić.

6) Ile sadzonek sosny lub brzozy prosi się o przydzielenie.

7) Czy tereny nieużytków są już przygotowane do zalesienia, względnie kiedy to nastąpi.

8) Kto będzie prowadził akcję zalesiania nieużytków (a więc przewodnik zespołu P. R., leśniczy lasów państwowych lub prywatnych i t. p.).

9) Dokładny adres przewodnika zespołu P. R. Z. S., do którego winny być kierowane pisma i który zajmie się: a) przewozem sadzonek, b) przechowaniem sadzonek, c) dopilnowaniem akcji zalesienia.

B. PRZYGOTOWANIE NIEUŻYTKÓW POD SADZENIE.

Teren nieużytków pod sadzenie należy przygotować późną jesienią lub wczesną wiosną najpóźniej do 25 marca każdego roku.

Jeżeli teren porośnięty jest krzakami lub zarosłami, to należy je wyciąć i oczyścić, następnie przy sadzeniu sosny wyrwać płytko brzozy co 1 metr jedna od drugiej i w bródach tych co 40 cm. należy sadzić sosnę, a przy sadzeniu brzozy, należy wykopać niewielkie dolki w rzędach co 1 metr jeden od drugiego w kwadrat.

Ważną rzeczą jest również przygotowanie odpowiedniej ilości koszturów (szpadełków), wypożyczając je z sąsiedniego nadleśnictwa państwowego lub prywatnego.

C. PRZECHOWYWANIE SADZONEK.

Otrzymując sadzonki ze szkółki lub brzozę z nalotu, należy w koszach lub skrzyniach korzonki sadzonek obłożyć mchem wilgotnym i w ten sposób przetrzymać je do właściwego miejsca.

Po przewiezieniu na miejsce należy korzonki sadzonek niezwłocznie zadławić w miejscu cienistym, aby nie przeschły.

D. SPOSÓB SADZENIA DRZEWEK.

Do sadzenia trzeba brać po kilkadziesiąt sadzonek i korzonki ich maczać w wodzie, lub w wilgotnym rozrobionym piasku.

W wyoranych bródach wiosną (miesiąc kwiecień) należy sadzić sosnę zapomocą kosztura w odległości 40 cm., czy li co dobrą stopę sadzonka lub sadzonki, przyczem trzeba uważać, ażeby żaden korzonek nie zawinał się i żeby sadzonka nie była posadzona za płytko, lub za głęboko (winna być posadzona tak, jak wyrosła w szkółce).

Praktyczne i szybkie sadzenie odbywa się w ten sposób, że do każdego dwóch wyznaczonych bród potrzebna jest 5 osób, z których 1 osoba, mając kosztur w rękach, co 40 cm. wbiła go w ziemię i wyrabia otwory dla sadzonek, przechodząc co pewien czas z jednej brzozy na drugą, pozostałe zaś osoby są po dwie zajęte przy każdej brzozy, w ten sposób, że jedna z nich, mając w ręku pęk sadzonek, wybiera po jednej, deliaktnie wpuszcza i trzyma ją w wyrobionym otworze, uważając, żeby korzonek główny nie zawinał się, druga zaś osoba stojąc wbiła kosztur obok otworu i mocno uciska ziemię, aby nie

zostało koło korzonków sadzonki między nimi.

F. PIELĘGNOWANIE UPRAW.

Pod zalesieniem nieużytków pasanie dla w uprawach winno być surowo wzbronione i w razie nieprzestrzeżenia tego, praca zespołu poszłaby na marne więc należy uprawę pilnować.

Poza tem w pierwszych latach po zalesieniu w wiosnę należy luki nieprzebrane i uschniętych sadzonek uzupełnić przy drogach i skrzyżowaniach dróg obok założonych upraw, należy wysadzić więc płoty z żerdzi sosen, lub okopać w węż 40 cm. x 40 cm.

Nie zaszkodzi również po skończeniu pracy zalesieniowej, wystawić przy drodze na nowej uprawie tabliczkę z napisem: „Nieużytki zalesione w 19... przez Zespół Przysposobienia Rolniczego Związku Strzeleckiego”.

F. WIADOMOŚCI OGÓLNE.

Na obszarze Województwa Łódzkiego znajduje się około 80.000 ha nieużytków, które należy wspólnymi siłami jak najkrótszym czasie zalesić.

Sadzonki sosny i brzozy wydają się bezpłatnie Wydziału Powiatowemu w miejscowości, z której pochodzą.

Po zalesieniu nieużytków:

- 1) wzbogacasz kraj i siebie produkcyjnością bezużytecznych strzeni,
- 2) po pewnym czasie wprodniesz drewno opałowe i użytkowe, które się zawsze w gospodarstwie przyda,
- 3) będziesz miał zwolnione zalesione nieużytki od podatków.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Przy zapowiedzi

zasadnicze tezy expose pana prezydenta są dla nas rewelacyjną nowością. Są one raczej konsekwentnym rozwinięciem tego, co już poprzednio ze strony rządowej słyszeliśmy.

Ideologia hierarchii celów jest już społeczeństwu. W konkurencji celów — jeden, obrona niezawisłości politycznej kraju, pozostaje poza dyskusją, inne — zaspakaja się w ramach istniejącego zasobu środków i w rzeczywistości, która oparta jest na ogólnopolskiej doniosłości, a której sędzią jest państwo.

Znana jest także społeczeństwu idea państwa, jako korektora doli obywateli. Pod tym kątem widzenia łagodzona ma być także antyzarysowująca się w przekroju społeczeństwa, zrobionym w płaszczyźnie „miasto-wieś”. Służy temu zadaniu polityka cen, likwidująca „nożyce”, polityka podatkowa, kredytowa itd. Wiele dodatków w ogólny solidaryzmu gospodarczego społeczeństwa, ale uważając za konieczny obronę interesu ludności miejskiej — musimy zarazem że wypróbowany polityki ekonomicznej rządu nie może być mu na szkodliwą jednostronność.

Wobec z konieczności dąży do wyważania swego faworu, znamiennym jest, iż naprzykład interwencja zbożowa przyczyniła się nie do zmniejszenia do zwiększenia produkcji i zaopatrzenia zbożem, za które dostaje się pieniądze od państwa).

W konkretnych zapowiedzi — najcięższe zapewne zainteresowania wzbudziła opinia publiczna: zapowiedź dalszej redukcji przerostu ubezpieczeń społecznych, specjalnie chorobowego (jeżeli przejawów ideologii „hierarchii celów”); dalej zapowiedź pożyczki inwestycyjnej i umorzenia zaległości podatkowych.

Pomiędzy pożyczką a zaległościami istnieje wyraźna współzależność. Chodzi o pewną sumę, którą państwo musi wykonać. Zdrowiej brać na bieżące potrzeby podatki bieżące, aniżeli pożyczki.

Zdrowiej wziąć pożyczkę, zwłaszcza na inwestycje niż wyciskać analogiczne zaległości. Sprawa zaległości jest ciągle tłumikiem, dławiącym rozwój gospodarczą wielu warsztatów pracy. Marzeniem wielu ludzi w naszym pokoleniu, którzy jeszcze wiele mogą dobrego zrobić jest wyrwanie się od swej przeszłości podatkowej, zwłaszcza — z okresu koniunktury. Im radykalniej się tę sprawę zachodzi obawa demoralizacji płatników.

Wydaje mi się, że w ostatnich czasach aparat wymiarowo-egzekucyjny ministra skarbu tak znacznie się poprawił, że sobie z opornymi. Napewno też że demoralizowanymi. Wydaje mi się, że powodzeniu pożyczki narodowej przyczyniły w pewnej, dużej mierze nasze obudzone rozporządzeniem o ulgach w spłacie zaległości podatkowych z schyłku 33 i na początku 34 roku.

W tym roku mamy nową pożyczkę, którą radykalnym rozporządzeniem, których tamto rozporządzenie nie zrealizowało.

Dr. A. Z.

Kupiectwo nie ma pieniędzy

Jednakowa skarga we wszystkich działach handlu i produkcji. — Ciężki początek sezonu. — W branży wełnianej kupcy domagają się ramszów. — Ustabilizowane ceny

Na rynku towarów wełnianych nastąpiło ostatnio dość poważne zwiększenie obrotów, których wzrost w stosunku do bardzo niskich obrotów z przed 2-3 tygodni oceniamy na 60-70 proc. Tem niemniej obroty obecne w porównaniu z r. ub. są dużo słabsze, pomimo dość licznej zjazy kupiectwa nie tylko z prowincji łódzkiej lecz i dalszej, a więc z Krakowa, Lwowa, Tarnowa i t.d. Tegoroczne pogorszenie się sytuacji na rynku wełnianym jest wynikiem bardzo słabych utargów kupiectwa w okresie międzysezonowym, wskutek czego handel prowincjonalny wyjątkowo dotkliwie odczuwa brak gotówki i w konku-

rencji ogranicza rozmiary nowych zakupów. Charakterystyczną jest rzeczą, że kupcy, którzy obecnie przyjeżdżają do Łodzi domagają się od fabrykantów nie nowoprodukowanych towarów letnich, ale materiałów starych, a więc ramszów z roku ubiegłego, za te towary bowiem płać znacznie przeciętnie o 20 proc. tańiej. Kupcy ci nie liczą się tutaj zupełnie z kwestją mody, twierdzą bowiem, iż ramsze łódzkie, dopiero teraz będą modne na prowincji.

Jeżeli chodzi o ceny artykułów wełnianych, to one ogólnie ustabilizowały się one na poziomie cen, jakie obowiązywały w roku ubiegłym, aczkolwiek ceny wełny

na aukcjach wełnianych ostatnio nieco zwyżkowały. Naogół producenci łódzcy twierdzą, że w okresie obecnego sezonu letniego, ceny te nie ulegną już żadnym zmianom, tembardziej, iż koniunktura ogólna nie przedstawia się zbyt pomyślnie.

Produkcja, zwłaszcza w dziale materiałów wybitnie letnich, jest naogół bardzo ostrożna, producenci bowiem słownie unikają pragną tworzenia się składow, które w następstwie zmuszeni są ramiszować po cenach dezorganizujących rynek.

Nowela do ustawy o podatku dochodowym

wymaga uzupełniających przepisów. — Kupiectwo obawia się zbyt szerokiego interpretowania projektowanej noweli

W związku z projektem noweli do ustawy o podatku dochodowym, organizacje kupieckie zgłosiły kilka zastrzeżeń i wniosków, uzupełniających projekt rządowy.

Organizacjom powyższym chodzi zwłaszcza o zapowiedzianą zmianę art. 21 ustawy, przewidującą, iż od osób prawnych, pozostających w bezpośrednim lub pośrednim związku gospodarczym z osobą, mającą siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą — można ustalić dochód podatkowy bez uwzględnienia obciążeń szczególnych, wynikających z powyższego związku.

Zrzeszenia kupieckie, aprobując całkowicie dążenie do opodatkowania zysków, odpływających w tej czy innej postaci zagranicę, podkreślają, iż projektowana forma noweli stwarza podstawy do zbyt rozciągłej interpretacji, mogącej godzić w interesy firm, które chociaż po-

zostają w pewnych stosunkach z zagranicą, to jednak nie zasługują na posiadanie sztucznego odprowadzania zysków zagranicę.

Aby uniknąć tych możliwości, kupiectwo proponuje uzupełnienie projektu rządowego następującymi przepisami:

„Władza skarbowa, pragnąc zastosować ustępy 5 i 6 niniejszego artykułu, winna uprzednio zasięgnąć opinii właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej, co do istnienia względnie nieistnienia tego związku gospodarczego osoby prawnej z osobą, mającą siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, który uzasadnia zastosowanie tych przepisów.

Stosując przepisy punktów 5 i 6 niniejszego artykułu, władza skarbową jednocześnie z nakazem płatniczym, winna doręczyć piśmiennem uzasadnienie zastosowania tych przepisów”.

Pierwszy proponowany przepis tłumaczy

czony jest koniecznością ustalenia związku gospodarczego pomiędzy firmą krajową a firmą zagraniczną, który częstokroć jest niezmiernie trudny do stwierdzenia. To też pozostawianie tej kwestji wyłącznie w rękach władzy skarbowej byłoby wysoce niebezpieczne.

Jeśli chodzi o drugi projektowany przepis to uzasadnia się tem, że płatnik w stosunku do którego zastosowanie będą miały omawiane przepisy, musi posiadać najszerzą możliwość obrony przez udostępnienie mu tych argumentów, na których opierała się władza skarbową, stosując wspomniane poprawki. Tylko bowiem wtedy, gdy argumenty te w całej rozciągłości znane będą płatnikowi, będzie on mógł skutecznie podjąć obronę przed wyższymi instancjami podatkowymi.

Projekt powyższy zostanie przedstawiony za pośrednictwem Zw. Izby min. skarbu.

Zasady ustalania obrotu

W handlu: przeciętny zysk i stosunek zapasów towarów. W przemyśle: ilość zużytych surowców i energii

Ministerstwo skarbu opracowało projekt zasad ustalania przez komisje odwoławcze wysokości obrotów przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Przy ustaleniu tych obrotów wzięte być mogą pod uwagę następujące wskaźniki:

- 1) ogólny procent zysku brutto dla poszczególnych kategorii przedsiębiorstw oraz zysk brutto na poszczególnych grupach towarów.
- 2) Wielokrotność wartości ogólnego

zapasu w stosunku do obrotu oraz wielokrotność grup i rodzajów towarów w stosunku do obrotu, osiągniętego z tych towarów, wzgl. grup towarów.

3) Stosunek kosztów handlowych do obrotu.

W przedsiębiorstwach przemysłowych jako wytyczne mającego się ustalić obrotu, służyć mogą: ilość zużytych surowców, napędu oraz energii robotniczkowej.

Zeznania o obrocie i dochodzie

Termin składania zeznań o obrocie minął z dniem wczorajszym; zeznania o dochodzie przedsiębiorstw prowadzących księgi — do dnia 1 kwietnia

Z dniem wczorajszym minął termin składania zeznań o obrocie wszystkich osób fizycznych zarówno prowadzących księgi handlowe jak i nieprowadzących ich. Osoby prawne składają zeznania do dn. 1 czerwca bez względu na kategorię i rodzaj przedsiębiorstwa.

Minął również z dniem wczorajszym termin składania zeznań o dochodzie osób fizycznych nieprowadzących ksiąg handlowych z dochodem nie przekraczającym 1500 zł. rocznie.

Osoby fizyczne i spadki wakuące o ile prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze, względnie są obowiązane

do prowadzenia takich ksiąg, winny składać zeznania o dochodzie do dnia 1 kwietnia r. b. — bez względu na posiadaną kategorię świadectwa przemysłowego.

Osoby prawne składają zeznania o dochodzie do dn. 1 czerwca.

Naczelnicy urzędów skarbowych mają prawo odroczenia terminu składania zeznań: przez osoby fizyczne do dn. 1 maja, przez osoby prawne — do dn. 1 lipca. Odroczyć termin złożenia zeznania na dłuższy okres może tylko min. skarbu.

Waluty na rynku prywatnym — bez zmiany

Na giełdach pieniężnych nastąpiło ponowne osłabienie notowań dolara i funta. W związku z tem, Bank Polski obniżył wczoraj cenę dolara o 1 punkt do 5.22 za drobne banknoty, 5.23 za większe i 5.25 za czeki, zaś cenę funta o 8 punktów do 25.44.

Charakterystyczną jest rzeczą, że zniżka walut na oficjalnych giełdach — prawie zupełnie nie znalazła odbicia na rynku pozagiełdowym, który notował wszystkie waluty po niezmiennym kursie. Lekkie osłabienie wykazał jedynie dolar, którego oddawano po 5.25, kupowano zaś po 5.23, funt natomiast, zniżkujący w oficjalnych notowaniach stosunkowo najwięcej, w obrotach prywatnych utrzymał się na poziomie 25.70 w żądaniu i 25.60 w płaceniu i zdradzał nawet tendencję zwyżkową. Nie uległy zmianie również notowania dolara złotego — 8.89 i 8.88 — oraz marki — 2.03 i 2.02.

Na rynku papierów pożyczkowych, na zwyżkowała o 50 punktów do 75.00 w sprzedaży i 74.50 w kupnie. (Nowy Jork 126.00). Dolarówka utrzymywała się na wysokim poziomie 57.00 w żądaniu i 56 w płaceniu. Mocniej nieco notowano również pożyczki budowlane: 47.00 i 46.50. — 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 54.50 i 54.25.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Eksport niemieckich maszyn włókienniczych

Eksport maszyn włókienniczych z Niemiec wyniósł w roku 1934 36.000 tonn, wartości przeszło 75 milj. marek, osiągnął więc w stosunku do roku poprzedniego znaczniejszy wzrost. Zwiększenie się eksportu maszyn przypisać należy inwestycjom uskuteczonym w krajach zamorskich.

Kiedy wejdą w życie zmiany w statucie B. P.

Powzięta w dniu 26-ym b. m. przez walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego uchwała o zmianie statutu tego Banku, stanie się obowiązująca dopiero po zatwierdzeniu przez władze ustawodawcze i po ogłoszeniu jej w „Dzienniku Ustaw.”

Pomarańcze obrodziły w Palestynie

Mimo silnych deszczów zimowych, zbiór pomarańcz w Palestynie przedstawia się doskonale. Dotychczas wysłano z Palestyny około 5 milionów skrzynek. Cena pomarańcz loco port Haifa wynosi 40 piastów za skrzynię, zawierającą 120—200 szt. pomarańcz, zależnie od wielkości i gatunku.

Tkaniny z mieszanych surowców

Przemysł bawełniany Lancashire przeprowadza obecnie próby nad produkcją nowych tkanin, wytwarzanych z mieszanych surowców. M. in. prowadzona jest produkcja tkanin z bawełny mieszanej z lnem. Podjęte zostały również badania nad wyprodukowaniem specjalnie delikatnego materiału z bawełny i lnu, przypominającego płocionkę słomianą. Eksperymenty te powiodły się doskonale, a wyniki ich przedstawione zostały na zebraniu przedsiębiorców w Manchester. Wszystkie te nowe tkaniny posiadają tę właściwość, że mogą być przędzone, tkane i wykańczane na maszynach przemysłu bawełnianego bez żadnych przeróbek technicznych

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY YORK. Loco 12,65, marzec 12,37—39, kwiecień 12,42, maj 12,47, czerwiec 12,42, lipiec 12,52—53, sierpień 12,49, wrzesień 12,46, październik 12,44—45, listopad 12,47, grudzień 12,51, styczeń 12,54.

UWAGA: W notowaniach N. Yorku z dnia 26 lutego rb. miesiące zostały przesunięte. — Winny one brzmieć następująco: loco 12,50, marzec 12,26—27, kwiecień 12,33, maj 12,41—42, czerwiec 12,44, lipiec 12,48—49, sierpień — 12,46, wrzesień 12,44, październik 12,41, listopad 12,45, grudzień 12,49, styczeń 12,50.

NOWY ORLEAN. Loco 12,57, marzec 12,36, maj 12,47, lipiec 12,55, październik 12,44, grudzień 12,51, styczeń 12,56.

LIVERPOOL. Loco 7,08, luty 6,89, marzec 6,86, kwiecień 6,84, maj 6,82, czerwiec 6,79, lipiec 6,77, sierpień 6,72, wrzesień 6,69, październik 6,65, listopad 6,64, grudzień 6,63, styczeń 6,64, luty 6,63, marzec 6,61.

EGIPSKA. Loco 8,85, marzec 8,42, maj — 8,50, lipiec 8,51, październik 8,45, listopad 8,42, styczeń 8,42, luty 8,42.

UPPER. Loco 7,67, marzec 7,52, maj 7,55, lipiec 7,43, październik 7,45, listopad 7,45, styczeń 7,47, luty 7,47.

BREMA. Loco 14,64, marzec 13,66, maj — 13,99, lipiec 14,23, październik 14,40.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Marzec — 15,56, maj 15,67, lipiec 15,76, listopad 15,85.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 13,75—14,00, pszenica 17,50—18,00, jęczmień przemysłowy 15,25—15,75, jęczmień browarowy 17,75—18,75, owies jednolity 14,50—15,00, owies zbierany 14,50—15,50, mąka żytnia 1) 21,00—22,00, mąka żytnia 2) 22,00—23,00, mąka pszena g. A. 30,00—34,00, g. B. 29,00—30,00, g. C. 28,00—29,00, g. D. 27,00—27,50, g. E. 26,00—26,50, otręby żytnie 8,75—9,00, otręby pszenne 9,50—9,75, otręby pszenne grube 9,75—10,00, rzepak 40,00—42,00, groch polny 25,00—27,00, groch Victoria 37,00—42,00, makuch lniany 16,00—17,00, makuch rzepakowy 13,00—14,00, koniczyna czerwona 100,00—130,00, koniczyna biała 70,00—100,00, wyka 27,00—29,00, peluszką 29,00—30,00, seradela 10,50—11,50, ziemniaki jadalne 2,75—3,25, őrut Soya 20,50—21,00.

LEKARZ - DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje codziennie od 9—3
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4—7 w lecznicy
Piotrkowska 294

Produkcja przemysłowa w styczniu

Włókiennictwo dopiero pod koniec miesiąca wykazało ożywienie sezonowe

Obliczany przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej wykazał w styczniu b.r. spadek z 65,0 do 59,6 t.j. o 8 proc. Na spadek ten wpłynął w znacznej mierze czynnik przypadkowy, mianowicie silne mrozy w pierwszej połowie miesiąca, które spowodowały trudności techniczne dla produkcji. Pod wpływem tych trudności silnie zredukowały pracę przemysły: budowlany, mineralny oraz metalowy.

Przemysł włókienniczy dopiero pod

koniec miesiąca wykazał pewne ożywienie się ruchu po zastoiu międzysezonowym. Przemysł węglowy odczuł poważne zmniejszenie się wywozu. W przemyśle spożywczym poziom wytwórczości był znacznie niższy, niż w poprzednich miesiącach, w których odbywała się — w stosunkowo dużych rozmiarach w tym roku — kampanja cukrownicza. Wzrost wykazały huty żelazne, głównie dzięki wzmózonemu eksportowi.

Wskaźnik styczniowy był o 2 proc. wyższy niż w styczniu zeszłego roku.

Upadłości i układy

Sąd, ogłaszając upadłość Herszowi vel Herszowskiemu, prowadzącemu sprzedaż galanterji w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 253, zastosował przymus osobisty przez osadzenie Zawadzkiego w areszcie dla dłużników, gdyż z podania, które złożyli wierzyciele o ogłoszeniu upadłości, wynikało, iż Zawadzki ukrył towar i złośliwie zawiesił wypłaty.

Pełnomocnik Zawadzkiego złożył do sądu podanie z prośbą o zwolnienie z aresztu, składając dowody, iż w upadłości Zawadzkiego niema cech złośliwego bankructwa. Sędzia komisarz przychylnie zaopiniował powyższe podanie, wobec czego sąd w dniu wczorajszym przymus osobisty, zastosowany wobec Zawadzkiego, uchylił i nakazał niezwłocznie zwolnić go z aresztu, wobec czego Zawadzki po przebyciu przeszło miesiąca w areszcie, został zwolniony.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 9 maja 1934 roku został zawarty układ między upadłą firmą „Marcin Gaganaszwilli”, handel win i wódek

w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 12 a jej wierzycielami.

Upadły Gaganaszwilli zobowiązał się spłacić 10 proc. swych długów w trzech ratach, przyczem pierwszą w wysokości 2 proc. po roku od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, drugą — 3 proc. w dwa lata i trzecią — 5 proc. po trzech latach od tejże daty.

Jeden z wierzycieli Gaganaszwilliego, mianowicie Lucjan Krasucki, niezadowolony z powyższego układu zaskarżył go do sądu apelacyjnego w Warszawie, żądając uchylenia powyższego układu i zawarcia go na 50 proc. które zdaniem Krasuckiego, Gaganaszwilli śmiało może zapłacić.

Sąd apelacyjny, rozpoznając powyższą apelację, wyszedł z założenia, iż skarżący się nie ma prawa wogóle składać apelacji, gdyż przy zawarciu układu nie wypowiedział się przeciwko układowi i żadnego sprzeciwu nie zgłosił. Z tego też względu Sąd Apelacyjny postanowił skargę apelacyjną Krasuckiego pozostawić bez rozpoznania.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 5 z dnia 28 lutego 1935 r.

1. W dniu wczorajszym ukazał się Komunikat, zatytułowany, jako Komunikat Nr. 4 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 24 lutego 1935. Tytuł ten prostuje się w ten sposób, iż powinien brzmieć: „Komunikat Zarządu Nr. 4 z dn. 27 lutego 1935 r.”

2. Podaje się do wiadomości, iż ŁOKS organizuje w dniach najbliższych kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej.

W związku z powyższymi wskazaniem jest, aby kluby zgłosiły na kurs poważnych kandydatów, którzy znają sport piłkarski, jednak nie biorą udziału, jako czynni zawodnicy.

Kandydaci powinni odpowiadać następującym warunkom:

- a) być pełnoletni z ukończoną służbą wojskową lub posiadać zwolnienie niej; b) posiadać wykształcenie w zakresie 4-oh klas gimnazjalnych; c) przedstawić urzędowe świadectwo niekaralności względnie złożyć pisemne oświadczenie o niepodleganiu karze sądowej i władz sportowych; d) przedstawić świadectwo lekarskie o odpowiednim stanie zdrowia.

Zgłoszenia należy kierować do ŁOKS — ul. Piotrkowska 180.

Zgłoszenia tych kandydatów, którzy są członkami klubów, zrzeszonych w ŁZOPN, winne wpłynąć do ŁZOPN do dnia 6 marca br.

Komunikat Nr. 5 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 28 lutego 1935 r.

1. Wyznacza się następujące zawody o mistrzostwo klasy „A” ŁZOPN:

dnia 17. III. 1935 r. godz. 11.30 boisko WKS zawody Makabi — ŁTSG;

dnia 24. III. 1935 r. godz. 11.30 boisko WKS zawody Haokah — ŁTSG;

dnia 31. III. 1935 r. godz. 11.00 boisko LKS zawody ŁKS Ib — ŁTSG;

dnia 31. III. 1935 r. godz. 15.45 boisko WKS zawody SKS — Union Touring.

Na dwie godziny przed rozpoczęciem zawodów pierwszych drużyn odbędą się zawody rezerw o mistrzostwo klasy „B”.

2. Wzywa się kluby klasy „C” do zgłoszenia swych drużyn do rozgrywek o mistrzostwo ŁZOPN. Termin zgłoszeń upływa z dniem 18 marca 1935 r.

3. Wzywa się kluby klasy „A” do zgłoszenia trzecich drużyn do mistrzostw klasy „C”. Termin zgłoszeń upływa z dniem 18 marca 1935 roku.

Turniej piłkarski na olimpiadzie

Podczas kongresu międzynarodowego komitetu olimpijskiego w Oslo postanowiono definitywnie urządzić na Olimpiadzie w Berlinie turniej piłki nożnej. Co do miejsca przyszłej Olimpiady w r. 1940, na którą kandydują Japonja, Włochy i Norwegja, decyzja zapadnie w dniu dzisiejszym t. j. 1 marca.

Najbliższe mecze piłkarskie w Łodzi

Zgodnie z naszą zapowiedzią w nadchodzącą niedzielę odbędzie się cały szereg meczów w Łodzi. Pierwszym z nich będzie mecz w Łodzi między WKS i SKS-em; na boisku WKS-u o godz. 15.30 Union-Touring spotka się z Makabi; na boisku WKS-u o godz. 10.30 Wojskowy Kl. Sp. rozegra mecz z Wima. Zaznaczyć należy, że na mecz WKS—Wima wstęp będzie bezpłatny. Wreszcie na boisku Wimy odbędzie się o godz. 10.30 przed południem mecz KP Zjednoczone — Wima II.

Mecz piłkarski z Norwegją w Warszawie

Polski Związek Piłki Nożnej zdecydował się przyjąć propozycję Związku Norweskiego w sprawie urządzenia zawodów Polska — Norwegja w dniu 3 listopada w Warszawie i oczekuje obecnie od Norwegów podania warunków finansowych.

I.K.P. na turnieju gier sportowych Polonji

Sekcja gier sportowych warszawskiej Polonji organizuje w dniach 30—31 marca ogólnopolski turniej gier sportowych przy udziale IKP (Łódź), Cracovia (Kra-ków) i kilku zespołów warszawskich.

19 salw śmiechu rozlega się codziennie

na filmie **Antek Policmajster z A. DYMSZĄ „CASINO”**

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo - dewizowej tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Berlin 212,85 (+5), Bruksela 172,85 (+3), Amsterdam 358,05 (+25), Gdańsk 123,10 (-2), Londyn 25,62 (+2), Medjolan 44,93 (+1), Nowy Jork 5,26,63, kabeł na Nowy Jork 5,26,63, Paryż 34,95 i pół (+1 i pół), Praga 22,10, Stockholm 132,10 (+10), Zurich 171,50 (+2); w obrotach prywatnych: marka niemiecka 202, szwajcarski frank francuski 34,95 (+), frank szwajcarski 171,25, floranyi holenderskie 357,65, poenonogierskie 95,50, luty lotowskie 128, unt angielskie 25,64 (+1), dolar 5,25,25, rubel złoty 4,55, dolar złoty 8,87,75, rubel srebrny 1,62, bilon 0,52,2 —

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 91,50 — 91,75, Lipilopy 12,50 — 12,75, Starachowice 14,10 — 14,00, Haberbusch 42 — 42,50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była również utrzymana, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjny 7 proc. stabilizacyjna. Notowano: 3 proc. zyska budowlana 46,50, 4 proc. dolarowa 68,75 (+10), 5 proc. konwersyjna 68,75 — 69,75, 7 proc. stabilizacyjna 74,25 — 74,50, 4 proc. listy ziemskie 48,50, 4 i pół proc. listy ziemskie 54,75 — 54,63 (-25), 7 proc. ziem. 62,25 — 62,50. Warszawy stare 71,75, nowe 62,25 — 62,50 (+13), odcinki po 1.000 złotych 62,50 — 62,50, 5 proc. Czesochowy nowe 51,90 (-10), 5 proc. Lublina 45,25 (+50), 5 proc. Łodzi nowe 62,25 (-25), 5 proc. Piotrkowa nowe 51,6 proc. Transakcje Warszawy 6-ta emisja 67,50. Transakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. 55,85 (+20), 4 proc. inwestycyjna 45,25 (-75), Śląska 74,50, 7 proc. warszawska 92,25, 73,50, za 8 proc. dillonowska 92,25.

GIELDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,25, 5,24, poź budowlana 47,00—46,50, dolarowa 57,00—56,50, poź inwestycyjna 117,00—116,50, poź stabilizacyjna 74,50—74,00, 5 proc. Łodzi za r. 1933 — 54,50—54,00, 5 proc. m. Łodzi, seria 9 — 63,50—63,00, 4 i pół proc. L. Z. m. Łodzi 58,00—57,50, Bank Polski 91,50—92,00 (bez kuponu). Tendencja utrzymana.



Rest. „TABARIN” Dance
Calkowita zmiana programu.
FRONI znakomity żongler, atrakcja „Adri”. ANILA SISTER'S
BLASSEK CO
Humorystyka rowerowa. Mill Mila walczy listka — codziennie Five 5 — 8 z pełnym gramem art. kons. 1 zł.

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-28.
Ostatnie występy **Aleksandra Granacha**
Dzisiaj, w piątek, o godz. 9.30 wielki przedstawienie. Cały parter 1 złoty.

„SHYLOK”
Jutro w sobotę o godz. 12.30 poranek „7-lu POWIESZONYCH”
o godz. 4.30
„SUMIENIE ŚWIATA”
Wszystkie bilety na wszystkie przedstawienia 1 ZŁOTY.

SALA FILHARMONJI, Narutowicza 20
Impresarj: M. Winc.
6 gościnnych występów Warszawskiego teatru artystycznego

Unsere Gest
w przebojowej sztuce
ERLICHE GANOWITZ
w 4 aktach M. Kalmanowicza.
Reż. Ch. Sanolez.
Humor! Tańce charakterystyczne ludowe.
Bilety już do nabycia w kasie Filharmonji

O CZEM POWINIEN WIEDZIEĆ NOWY RADIOABONENT?
Na falach eteru płyną codziennie ciekawostki, dźwięki, nadawane przez różne stacje europejskie. Płyną najróżnorodnie sze koncerty, muzyka, słyn. śpiewaków i muzyków, ważne wiadomości, transmy, z teatrów etc. Jest w czemś dla każdego co go najbardziej interesuje. Do słuchania potrzebna dwóch rzeczy: abonamentu radiowego i nowoczesnego odbornika. Trudności z nabywaniem tych spraw niema żadnych. Sprawy abonamentu można załatwić w najbliższym urzędzie pocztowym, a dobry odbornik można w najbliższym sklepie radiowym. Bilety jest jednak wybrać oryginalny, np. Philipsa, wtedy bowiem można mieć pewność, że odbiór będzie zawsze doskonały.

Karze przeciw ubezpieczalni Poziom Lecznictwa został obniżony

W siedzibie Izby Lekarskiej odbyło się coroczne zebranie delegatów obwodowego związku lekarzy okręgu łódzkiego. Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu wyłoniła się dyskusja nad reorganizacją lecznictwa w ubezpieczalni społecznej. Lekarze stanęli na stanowisku, iż reorganizacja ta jest szkodliwa przede wszystkim dla ubezpieczonych. Przez prowadzenie bowiem instytucji lekarskich z rozszerzeniem kompetencji, poziom lecznictwa zostanie znacznie obniżony. Wobec powyższego postanowiono dołożyć się zwolnieniu nadzwyczajnego obojętnego zjazdu lekarzy, na którym można będzie powziąć odpowiednie uchwały i przedłożyć je czynnikiem ogólnym. (1).

Wściekłe psy w Łodzi szerzą niebezpieczną zarazę

W bieżącym tygodniu znów zanotowano w Łodzi kilka wypadków wścieklizny. Ze względu na kolosalne niebezpieczeństwo, jakim grozi ta epidemia, należy zastanowić się nad środkami ochronnymi. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że w pewnych wypadkach najdrobniejsze zdarzenie narkotyczne u człowieka przez psa, można wyplącić z cylem. Wśród licznych chorób zaraźliwych zwierzęcych, przenoszonych się na ludzi, wścieklizna jest chyba najbardziej groźna. Choroba ta przebiega u ludzi taki sam co u zwierząt, jednak z reguły kończy się śmiercią.

W związku z tym władze zdrowotne w Łodzi apelują do całej ludności, by nie pozwalała zwać zarazę w naszym mieście. Przeciwno bezpieczeństwu i waleczym się psom na ulicach podjęta została energiczna akcja niszcząca. Z tego względu wszyscy posiadacze zwierząt powinni zaopatrzyć je w opaski i w innym stanie nie wypuszczać na ulicę. Nie chodzi o to tylko, by nie narazić się na karę i stratę psa, ale przede wszystkim, by w Łodzi wyeliminować zarazę — całkowicie i jaknajprędzej. (1)

WIEDENSKA ORKIESTRA W ŁODZI

Wiedomą o przyjęciu wiedeńskiej opery z udziałem wiedeńskich gwiazd ekranu i muzyki miary co Liana Haid, Hortensja Raky, Hans Bressart, Oskar Karlweis, Hans Untermyer i inni, wywołała w Łodzi wielkie zainteresowanie. Jak zdążyliśmy się poinformować w poprzednim numerze, gdzie operetka powyższa będzie występować, artyści bawili będą w Łodzi tylko trzy dni, a mianowicie: 27, 28 i 29 lutego 1935.

Małe, ale dobrane towarzystwo zebrało się wczoraj w sali sądowej. — Sąd sprawę odroczył

Przed zgorą rukiem sąd okręgowy po rozprawie przy drzwiach zamkniętych skazał na dwa lata więzienia Helenę Andrzejczakową, była właścicielką jako by jednego z najwykwintniejszych domów schadzek w mieście. Andrzejczakowa jest żoną znanego kaszara „Maksa” — najbliższego współpracownika słynnego Szpicbródki. Gdy Andrzejczakowa odpowiadała przed sądem, jej mąż za włamanie do jednego z jubilerów warszawskich i za podkop pod oddział Banku Polskiego w Częstochowie — odsiadywał i odsiadyuje nadal karę więzienia. Andrzejczakowa również nie była nowicjuską na ławie oskarżonych: była już sądzona i odcierpiała karę za kolportowanie fałszywych banknotów.

Wczoraj, na wokandzie sądu okręgowego figurowała sprawa, będąca echem owej sprawy sprzed roku przeciwko Andrzejczakowej. Zebrała się tedy ta sama co podówczas publiczność: „kontrolni”, ich przyjaciele, kaszarze i włamywacze i wreszcie — trzecia kasta ludzi świata podziemnego: fałszerze monet i kolporterzy fałszyfkatów.

Jako oskarżone występowały: Emilia Tetke, kontrolna, była pensjonariuszka Andrzejczakowej i główna sprężyna sprawy poprzedniej oraz Marja Wiśniewska. — Tetke złożyła przeciwko Andrzejczakowej w swoim czasie doniesienie do władz i za jej sprawą Andrzejczakowa znalazła się na ławie oskarżonych.

Nasz reporter zanotował.

Przy ulicy Legionów, tuż koło Zielonego Rynku, zażyła wczoraj w celach samobójczych większą dawkę jodny 27-letnia Janina Bomsz, „kontrolna”, która umieszczona została w szpitalu w Radogoszczu.

Przy ulicy Zubardzkiej 10, w swym własnym mieszkaniu, zasłabł nagle, i mimo niezwłocznej pomocy, zmarł, nie odzyskawszy przytomności, 58-letni tkacz, Jan Tokarz.

Przy ul. Okrzei 15 — Władysława Małecka, w celu samobójczym wypila większą dawkę jodny, poczem pokaleczyła się ciężko brzytwą. — Denatka została umieszczona w szpitalu przy ul. Zagajnikowej.

Na ulicy Łagiewnickiej potracony został przez samochód 15-letni Zysiek Szpak, zamieszkały przy ul. Jakuba 24. Chłopiec odniósł ciężkie obrażenia ciała. Na prośbę rodziców, został chłopiec oddany pod ich opiekę.

Na fali radiowej

STARSI I MŁODSI. Wychowanie młodzieży stanowi dzisiaj jedno z najaktualniejszych zagadnień społecznych. Problem ten przedstawia wielkie trudności dla wychowawców, jak i dla rodziców, którzy w miarę dorastania dzieci często tracą z nimi kontakt. Stosunki rodzinne wchodzi na drogę nieporozumienia. Konflikt między młodymi i starszymi przybiera coraz ostrzejsze formy. Starsi starają się nie narazić na szwank swego autorytetu — nie chcą zmodyfikować swych nakazów, zakazów i moralów. Młodzież idący naprzód silną rozpędą młodości i pełni wiary w swe własne siły poczynają lekceważyć swych opiekunów. Nad kwestią wzajemnego ustosunkowania się do siebie starszych i młodszych zastanawia się w swym odczycie wygłoszonym w dniu 1. marca o godz. 12.45 przed mikrofonem warszawskim p. M. Znatowicz Szczepańska.

Osoba Wiśniewskiej, zasługuje na nieco obszerniejszą wzmiankę. — Dama ta zamieszkuje przy ul. Piotrkowskiej 229 i znana jest w szer. kołach pod pseudonimem „Aeroplan”. Dlaczego „aeroplan” akurat — czy dlatego, że tak szybko się unosi, czy że buja stale pod obłokami, czy może że tak trajkocze — tego ustalić nie zdołaliśmy. Przyjacielem tej pani aeroplanu jest Andrzejczak — brat męża skazanej przed rukiem. Mąż Wiśniewskiej, znoszący fakt przyjaźni żony z Andrzejczakiem bez szemrania, ustosunkował się do tej sprawy w ten sposób: „musu: odsiadyje bowiem od kilku lat karę więzienia i ma jeszcze parę lat do odcięcia. Ten niebezpieczny zbir — w pościgu, jaki prowadziła przeciwko niemu policja, postrzelił śmiertelnie posterunkowego i za to został skazany na długie lata.

Licznie zgromadzona „dobrowa” publiczność była mocno rozczarowana, gdy po otwarciu rozprawy, przewodniczący, sędzia Grzesiowski — niemal niezwłocznie ją przerwał. Nie stał się oskarżona Wiśniewska, składając świadectwo lekarskie, że jest chora na grypę.

Sprawa zatem przeciwko Tetke, oskarżonej o składanie fałszywych zeznań w sprawie Andrzejczakowej i Wiśniewskiej, pociągniętej do odpowiedzialności karnej za nakłanianie Tetke do owych zeznań — odbędzie się rychło w drugim terminie. (gas)

AUDYCJA DLA CHORYCH.

W piątek, dnia 1 marca o godz. 16.45 popłyną na falach eteru słowa sekretarza Apostolstwa Chorych, ks. kan. M. Reksa, noszące tyśiącznym rzeszom chorych, biednych i przez los upośledzonych pociechę i otuchę.

PIEŚNI KURPIOWSKIE SZYMANOWSKIEGO. Wielki talent Karola Szymanowskiego, świadomo i celowo zwraca się do elementów ludowych znajdując w muzyce ludowej źródło nowych impulsów twórczych. Folklor jest dla wielkiego kompozytora surowym materiałem, który w jego rękach staje się muzyką pełną fantazji i wylwornej subtelności. W piątek (1.111) o godz. 19.30 będą mogli słuchać występując bogatych w swym nastroju artystycznym pieśni kurpiowskich w wykonaniu wysoce kulturalnego śpiewaka, tenora, Maurycego Janowskiego.

Życie społeczne

Z ŁÓDZKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA. Dnia 27 lutego r.b. odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowego zarządu Okręgu Łódzkiego Polskiego Białego Krzyża, przyczem podzielono pomiędzy członkami funkcje w sposób następujący: Prezes — not. R. Wodziński, wiceprezesi: — S. Świdorski (wiceprezes S. Okr.) i p. I. Augustyniakowa, skarbnik p. A. Heyman-Jarecki, sekretarz: — sędzia R. Merson, Przewodnicząca Sekcji Propagandowej p. J. Wróblewska, prof. J. Bolechowski z przydziałem do tej sekcji, Przewodniczący Sekcji Oświatowej: por. B. Balcerzak; pozaatem do zarządu wchodzi bez bliźszego określenia funkcji: płk. A. Haberling, komendant miasta, inż. A. Wróblewski oraz kpt. Gronożyński, jako delegat DOK i kpt. P. Piotrowski, jako delegat Komendy Garnizonu. Komisję Rewizyjną stanowią: Dr. B. Misjon, p. Z. Sowiński oraz Major Gębał, jako delegat D. O. K.

TYDZIEŃ PROPAGANDY POLSKIEGO ZW. ZACHODNIEGO.

W najbliższym czasie obwód łódzki Polskiego Związku Zachodniego przystępuje do zorganizowania na terenie Łodzi i województwa do rocznego „Tygodnia Propagandowego”. „Tydzień” tegoroczny poświęcony będzie popularyzacji celów i działalności Polskiego Związku Zachodniego, a w szczególności, prac Związku na rzecz Polaków w Niemczech. W niedzielę, dnia 3 marca o godz. 12 w południe w sali Rady Miejskiej odbędzie się zebranie informacyjne delegatów instytucji społecznych na którym między innymi będą omówione również sprawy organizacji Tygodnia.

Z T. K. Wycieczki. W sobotę — do Główni Mieliskiej. Zb. o godz. 10.30 w lok. T-wa. W niedzielę do I. P. S. na wystawę prac Wł. Skoczylasa. Zb. o godz. 11-ej w Z. T. K.

Imprezy. W piątek, dnia 1.111 o godz. 20.30 odbędzie się odczyt p. dr. Berlasa n. t. „O Karaimach”. Wstęp wolny. W niedzielę o godz. 17-ej odbędzie się we własnym lokalu herbatka towarzyska.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

W piątek, wnia 1 marca r.b., o godzinie 20.15 w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników w Łodzi, ul. Piotrkowska 102, p. Jerzy Braun z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Wroński kontra Marks”.

Z URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO.

Jak się dowiadujemy, naczelnik wydziału komunikacyjno - budowlanego w urzędzie wojewódzkim w Łodzi (dawna dyrekcja okręgowa robót publicznych) inż. Franciszek Szczygiel, przeniesiony został na identyczne stanowisko do urzędu wojewódzkiego we Lwowie. Kwestja obsadzenia tego stanowiska w Łodzi jeszcze nie została zdecydowana. (1)

„CZARNA KAWA Z BRIDGE'EM”.

Zabawa połączona z tańcami i innymi niespodziankami odbędzie się w nadchodzącą niedzielę (3 marca r.b.) o godz. 18-ej w lokalu Klubu Sportowego „Union-Touring” przy ul. Piotrkowskiej 220. Nadmieniamy, że wejście na zabawę tylko za specjalnymi zaproszeniami, wydanymi w lokalu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 85 w godzinach od 11—14.

Z MŁ. W. I. Z. O.

W sobotę, dnia 2 bm. o godz. 4.45 popoł. na zwykłym zebraniu członków p. dr. Wilhelm Fallek wygłosi referat p. t. „Kult Żydów i narodowych socjalistów dla Fryd. Szylera (z okazji 175-lecia urodzin poety)”.

CHCESZ WESOŁO ZAKOŃCZYĆ KARNAWAŁ — PRZYJDZ NA ZABAWĘ DO STRAZAKÓW!

W dniu 2 marca o godz. 21 w salach I oddz. Ł. S. O. O. przy ul. 11-o Listopada Nr. 4 ochotnicy oddziałów — I, II, III, IV i Baluty na zakończenie karnawału urządzają zabawę taneczną. Dobrowolna orkiestra. Moc atrakcyj. Bufet tani — obficie zaopatrzone. Wejście dla członków Ł. S. O. O. — zł. 1.— dla wprowadzonych gości zł. 2.—.



Najpiękniejsze arcydzieło filmowe jakie kiedykolwiek stworzono p. t.:

KLEOPATRA

Reżyserja genialnego C. B. de MILLA. — Najwspanialszy dramat nieśmiertelnej miłości, która wstrząsnęła światem
W roli głównej **CLAUDETTE COLBERT.**
Film, który kosztował miliony i, do którego przygotowania trwały 2 lata, 8.000 statystów, 600 kwadryz, 5.000 czarnych niewolników, 800 niepiękniejszych tancerzek.
Następny program „ŚWIAT SIE ŚMIEJE” (Wesołyje Rebiata). Film Sowiecki.

3 gwiazdy **Herman Thimig, Liana Haid i Hans Moser** zachwycać będą swym niefrasobliwym humorem w komedji
RAKIETA MUSZĘ BYĆ MŁODY!
(Die Fahrt in die Jugend)
Mówiony i śpiewany po niemiecku.

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiośnie
ŻEROMSKIEGO № 74-76
tel. 129-88
Dziś i dni następnych!
Kino
RAKIETA MUSZĘ BYĆ MŁODY!
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Grand-Kino

Dziś wielka premjera!

Jedyny film w sezonie 1935/36, w którym wystąpi BOSKA

GRETA GARBO

to jej najnowsza i najpotężniejsza kreacja

Malowana Zastona

wg. znanej powieści Somerset Maughan.

GARBO

taką, jaką jej pragniecie — w roli kobiety, która kocha świętość w jednym mężczyźnie a diabła w drugim.

Nadprogram aktualności Paramount i Pat. Pocz. o 4 pp. Paspes. i bil. ulg. nieważne.

Sygnatura Km. 165/34.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XVII-go, Tomasz Chorzeński, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 kwietnia 1935 roku o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi przy ul. Trębackiej Nr. 18, sala Nr. 9 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu celem zniesienia współwłasności należącej do Berysa Szepsa, Synie Szepsa, Salomona - Bencjona vel Szlamy Herszkowicza, Hercki i Chany małż. Tusk, Izaaka i Chaji - Sury małż. Futerman, Abrama i Liby małż. Futerman, firmy „Prasa” Wydawnicza Sp. Akc. z ogr. odp., oraz Chawy Jakubowicz, przyczem jak widać ze świadectwa Wydziału Hipotecznego prawa tej ostatniej zostały nabyte przez Chila-Lajba Kestenberga, położonej w m. Łodzi przy zbiegu ulic Piotrkowskiej pol. Nr. 70 i Trauguta pol. Nr. 2, hip. Nr. 509, rep. hip. Nr. 260, składającej się z placu o powierzchni 1480,80 mtr. kw., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 380.500.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 285.375.—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł. 38.050.—.

Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych Instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 7.

Łódź, dnia 28 lutego 1935 roku.
Komornik
T. CHORZEŃSKI.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, trutowanie oraz szrotanie blur. po czyszczeniu szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

Celina Sandler

b. wieloletni prof. „Universite de Beaute” w Paryżu, długoletnia instruktorka Kursów Kosmetycznych w Warszawie, Pl. 3 Krzyży 11, po powrocie z Paryża i uzupełnieniu specjalnych studiów w dziedzinie pielęgnacji skóry i indywidualnego maquillage'u w/g. metody prof. Dr. Bitterlin, będzie udzielać bezpłatnych porad kosmetycznych w dn. 2, 3 i 4 marca w Łodzi w Grand Hotelu od 10 do 2 pp. i od 4 do 8 w.

DOKTOR

H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56

tel. 148-62.

Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

Dr.

W. BALICKA

SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Dr. BRAUN

powrócił

Spec. chor. skórnych i wenerycznych przyjmuje od 8—1-ej i od 4—8 wiecz.
Cegielniana 4, tel. 216-90

Dr. MED.

S. Kantor

Speci. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90

Telef. 129-45.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2 po poł.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuje również wszelkie reperacje i szyćce po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropki Mleka”

DUŻY, umeblowany pokój frontowy, z niekrepującym wejściem, z używalnością telefonu, z całodziennym utrzymaniem od zaraz do wynajęcia. Władysław: ul. Główna 5, m. 15, tel. 106-69.

Z KLATKI schodowej ew. z korytarza pokój umeblowany zł. 35, wiadomość Piotrkowska 62 m. 8, tel. 17-111.

CENTRUM pokój z całodziennym utrzymaniem telefonem do wynajęcia. Trauguta Nr. 14 m. 8, front.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, wejście z korytarza, wygodny, Kilińskiego 93 m. 18, róg Przejazdu.

POKÓJ z umeblowaniem lub bez pojedynczej osobie lub bezdzietnemu małżeństwu do wynajęcia. 11 Listopada 19 m. 21 od 8—9 w.

Z POKOJE umeblowane wyremontowane wszelkimi wygodami używalnością kuchni i telefonu do wynajęcia. Narutowicza 56 m. 25.

Rozmaite

TKALNIA mechaniczna do wydzierżawienia. 8 krosien angielskich 64 cal. gładkich z maszynkami. Dojazd tramwajem podm. — pół godz. drog. O. 11 ferty sub A. K.

POMPY SPECJALNE DO PRZEPOMPOWYWANIA WOD SCIEKOWYCH I OPADOWYCH HYDROFOR, Warszawa, Sienna 22. POMPY GŁĘBINOWE. AUTOMATY WODOCIĄGOWE.

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „Mojżesz Silberberg” w Łodzi zawiadamiają wierzycieli powyższej firmy, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym wyznaczył dodatkowy miesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 13 marca 1935 r. o godz. 11-ej w sali Nr. 15 Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszy masy upadłości.

Syndycy tymczasowi:
Adwokat Emil Montlak
Łódź, ul. Br. Pierackiego 9.
Władysław Margulies
Łódź, Al. Kościuszki 17.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Braun i Fabrykant” w Łodzi zawiadamia wierzycieli powyższej firmy, że sprawdzenie wierzytelności odbywać się będzie w dniu 13 marca 1935 r. o godzinie 13-ej w sali Nr. 15 Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszy masy upadłości.

Syndyk tymczasowy
Adwokat Emil Montlak
Łódź, ul. Br. Pierackiego Nr. 9.

Związek Majstrów w Przemysłu Włókn. Wól. Łódzkiej ul. Legionów 8a. Telefon 142-63 zawiadamia, z dniem dzisiejszym

P. OSKAR KRAUT

objął kierownictwo klubu gier towarzyskich. Członków Związku i sympatyków zaprasza Związek do gry w klubie czynnym codziennie. W soboty od godz. 9 w lotto towarzyskie. Od 5-tej do 7-mej konsumpcja wódki od opłaty.

DUŻE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać pokój, 4) kupić nieruchomość lub rzecz, 5) dostać posadź, wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Nauka i wychowanie

LEKcje ANGIELSKIEGO przy pomocy metody dla wyjeżdżających do Palestyny tylko u Henry G... Piotrkowska 31/1 p. fr.

ZŁOTY chce płacić za lekcje niemieckiego. Zgłoszenia pod „Pau”

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubiony kwit... czeniowy, wydany przez Fr. Wierzyński Łódź Ogr. 9 Nr. 5958 dla... Smużyk Bydgoszcz na sumę zł. 1... I. Herszenberg Łódź Nowomiejska...

Hotel Polski

Z dnem 1 marca r. b. koncertować będzie w lokalu naszym przybyły z Poznania pierwszorzędny zespół jazz-bandowy „JOLLY BOY” pod kierownictwem p. Kazimierza Szpalka. Codziennie od 5.30 — 6.30 popularne five o'clocki. Wieczorem od godz. 10-ej dancng familijny. Ceny nie podwyższone. Wykwintna kuchnia. Pierwszorzędna obsługa. A więc w dniu tym spotykamy się wszyscy w Hotelu Polskim!!

Kupno i sprzedaż

DOBERMANA rocznego ostrego sprzedam. Pomorska 75. Portjer wskaże.

DOBRE prosperujący zakład fryzjerski w śródmieściu z powodu wyjazdu tania sprzedam. Oferty pod Zakład Fryzjerski.

PIES, dog, młody, sprzedam. Bednarska 26, wejście C, m. 19.

Posady

AGENTÓW portretowych na dotychczas niemożliwych warunkach poszukuje Zakład Portretowy Semi-Emall „Resnans”, Kielce, Focha 14. Nowości jazyd. Wiadomość: Tel. 102-68 (od 8 niywały. Żądajcie prospektów. 20 do 3 pp.).

GOSPODARCZY ZAKŁAD KREDYTOWY W KRAKOWIE

ul. Florjańska 55, przyjmie kilku uczciwych i zdolnych zastępców losowych. Pierwszorzędne warunki pracy. Najwyższe i bezkonkurencyjne stawki prowizyjne. Zgłoszenia wprost do firmy.

MATURYSTKA poszukiwana do 9-letniego chłopczyka wraz ze znajomością języka francuskiego. Pomorska 38, Gotlib.

Lokale

WYPLACALNY urzędnik państwowy poszukuje wprost od gospodarza dwu pokojowego mieszkania z kuchnią wraz z wszystkimi wygodami, nie wyżej III-go piętra. Okolica: centrum miasta, od ul. Cegielnianej do ul. Przemysłowej. Wiadomość: Tel. 102-68 (od 8 niywały. Żądajcie prospektów. 20 do 3 pp.).

ŚLONECZNY pokój dwuokienny, wygodny, telefon do wynajęcia. Andrzejka 7 m. 8 front.

MIESZKANIE 5 pokojowe w nowoczesnym domu poszukuje. Oferty sub „Komfort” do biura Fuchsa, Piotrkowska 50.

Pokój umeblowany

śloneczny, może być z częścią, utrzymany, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

LADNY pokój z umeblowaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 63 m. 19.

ODDAM elegancko umeblowany pokój z wygodami. Wejście niekrepujące. Gdańska 61 m. 1.

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią z wygodami ul. Omega 99.

SALA MALINOWA „GRAND HOTELU”

Od 1 marca zupełna zmiana programu. Niebawale atrakcje artystyczne. Superszlager europejskiej sławy.

„Trio Splendid”

Niewidziany jeszcze w Polsce przebój. Duet (tańce salonowe) LION s-try MALTSIK. Irena GRYWICZOWNA, śpiewaczka opery warszawska w swoim niezrównanym repertuarze. Tancerka WANDA KWIATKOWSKA.

Orkiestra pod batutą znanych kompozytorów: J. KAGANA i W. WILKOSZA.

Uwaga: We wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta od godz. 5.30 do 7.30 wiecz. „FIVE O'CLOCK” z całkowitym programem artystycznym, przyczem we wtorki i czwartki program specjalnie urozmaicony i połączony z wieloma konkursami i niespodziankami. Polecamy nasze obiady z 4-ch dań w cenie zł. 2.50.